RTPD dobrze służy klasie robotniczej

Niedziela, 17 października 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 287 — Kraków — Rok [illegible]

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków Rynek Główny [illegible] Telefony redakcji 556-58; 585-40; Telefon administracji 587-69 wewn. 23

Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18

Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 8—15

Narada aktywu gospodarczego PPS

Celem zbilansowania dotychczasowych prac partii na odcinku życia gospodarczego oraz celem ustalenia wytycznych do pracy na obecnym etapie, odbędzie się w Warszawie w poniedziałek 18 bm. o godzinie 10 w sali hotelu sejmowego narada aktywu gospodarczego PPS.

Naradę zagai sekretarz generalny PPS tow. J. Cyrankiewicz, referat wygłosi prezes CUP tow. T. Dietrich.

Zaproszenia na konferencję otrzymują działacze gospodarczy wyłącznie drogą organizacyjną z CKW PPS.

Wzrost produkcji przemysłowej w ZSRR

MOSKWA. — Według ogłoszonych danych przez Centr. Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR, produkcja najważniejszych wyrobów przemysłowych w III kwartale 1948 roku wyniosła w stosunku do III kwartału 1947 roku:

Surówka	115%
Stal	125%
Wyroby [illegible]	126%
Szyny kolejowe	119%
Węgiel	114%
Ropa naftowa	109%
Benzyna	107%
Nafta	118%
Gaz ziemny	109%
Energia elektryczna	116%
Lokomotywy	135%
Wagony towarowe	167%
Trolleybusy	288%
[illegible]	142%
Samochody osobowe	192%
[illegible]	117%
Urządzenia hutnicze	[illegible]
Motory elektryczne ponad 100 Kw.	135%
Obrabiarki metali	118%
Warsztaty tkackie	208%
Maszyny rolnicze	209%
Traktory	194%
Kombajny	441%
Nawozy sztuczne	143%
Barwniki syntetyczne	135%
Kauczuk syntetyczny	199%
Opony samochodowe	127%
Drzewo użytkowe	115%
[illegible]	119%
[illegible]	[illegible]
Cegła	[illegible]
Tkaniny bawełniane	[illegible]
Tkaniny wełniane	126%
Obuwie skórzane	123%
Mięso	115%
Masło	118%
Olej	107%
[illegible]	136%

Ogółem produkcja globalna całego przemysłu w III kwartale 1948 roku zwiększyła się w porównaniu z III kwartałem 1947 roku o 23 procent. W ciągu 9 miesięcy br. przemysł zaoszczędził — wskutek zniżenia kosztów produkcji — przeszło 4 miliardy rubli ponad plan.

Dzięki przyjaźni i współpracy ze Zw. Radzieckim

Polska stała się suwerennym państwem demokratyczno-ludowym zmierzającym ku Socjalizmowi

Uroczysta akademia w Moskwie w 5 rocznicę bitwy pod Lenino

MOSKWA. — Dnia 15 bm. z inicjatywy Komitetu Słowiańskiego ZSRR odbyła się uroczysta akademia, poświęcona 5 rocznicy bitwy pod Lenino.

Akademię zagaił sekretarz generalny Komitetu Słowiańskiego ZSRR płk. Moczałow.

Bitwa pod Lenino — oświadczył on — jest chlubną datą pogłębienia szczerej przyjaźni i współpracy bojowej między narodem radzieckim a polskim między ich bratnimi armiami. Krew przelana przez żołnierzy radzieckich i polskich o wyzwolenie ziemi ojczystej spod jarzma faszyzmu niemieckiego, scementowała na wieki przyjaźń między obu narodami.

Przeszkolenie bojowe, jakie żołnierze polscy przeszli na terytorium ZSRR, nowoczesny sprzęt wojenny, który rząd radziecki oddał do ich dyspozycji, wykorzystanie doświadczenia bojowego wojsk radzieckich, oraz patriotyzm żołnierzy i oficerów, zapewniły sukces [illegible] ki [illegible].

Polska stała się suwerennym państwem ludowo-demokratycznym [illegible] po drodze budowy socjalizmu.

Imperialiści — ciągnął dalej Moczałow — znowu pobrzękują orężem. Ziejące nienawiścią do człowieka teorie faszystów niemieckich obecnie wskrzeszane są przez imperialistów anglo-amerykańskich. Ale teraz inne nastały czasy. Narody świata nie chcą wojny. [illegible] ludzkość [illegible] Radzieckim na czele.

Były dowódca 10 armii radzieckiej, w skład której wchodziła dywizja im. Kościuszki, generał Suchomlin, w przemówieniu swoim szczegółowo zanalizował wagę obchodzonej obecnie historycznej rocznicy.

Pierwszy bój 1 dywizji polskiej pod Lenino — powiedział on — stał się zaczątkiem chwały nowej armii polskiej, która wzięła następnie udział w wyzwoleniu [illegible] kraju i prastarych ziem polskich na Zachodzie spod j[illegible] kich najeźdźców.

Szlak bojowy 1 armii polskiej prowadził przez Wisłę i Odrę i zakończył się zwycięskimi walkami w stolicy Niemiec — Berlinie.

Z kolei zabrał głos uczestnik walk pod Lenino, b. oficer dywizji im. Kościuszki — ambasador [illegible] Polskiej w ZSRR Marian Naszkowski, który w imieniu Rządu Polskiego w serdecznych słowach powitał przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego, biorących udział w akademii.

„Bitwa pod Lenino — oświadczył ambasador Naszkowski — posiada historyczne znaczenie nie tylko jako przejaw bohaterstwa żołnierzy polskich i jako pierwszy zwycięski bój z Niemcami od klęski [illegible] 1939 r. Posiada ono znaczenie przede wszystkim dlatego, że w przeciwieństwie do zdrady Andersa, który usiłował zaprzedać Polskę imperialistom, bitwa ta zapoczątkowała jedynie słuszną drogę do wyzwolenia Polski.

Naród [illegible] nigdy nie zapomni [illegible] szczerej [illegible] przyjaźnie nacechowany był stosunek wielkiego wodza narodów Generalissimusa Stalina do sprawy wyzwolenia Polski. Naród polski, polska klasa robotnicza rozumieją, że zwycięstwo nad hitleryzmem, wyzwolenie i rozkwit Polski stało się możliwe dzięki po[illegible] Związkowi Radzieckiemu — krajowi socjalizmu, ostoi postępu na całym świecie.

Na zakończenie przemawiała serdecznie witana W. Wasilewska.

Uczestnicy akademii wysłali pisma do Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta.

Polska klasa robotnicza gotowa do walki o utrzymanie jedności międzynarodowego ruchu związkowego

Tow. Witaszewski pozdrawia walczący proletariat francuski

PARYŻ. — W trzecim dniu obrad Kongresu CGT wygłosił przemówienie delegat polski sekretarz generalny KC Polskich Związków Zawodowych, Witaszewski.

Witaszewski, po przekazaniu w imieniu polskiej klasy robotniczej najserdeczniejszych życzeń i pozdrowień dla Kongresu, dla bohaterskiej francuskiej klasy robotniczej, oraz dla wszystkich bojowników, walczących o pokój, międzynarodową współpracę i socjalizm, przedstawił sukcesy polskiej klasy robotniczej, która w sojuszu z chłopstwem i inteligencją pracującą, po zdobyciu władzy, zlikwidowała trusty i kartele rodzimego i zagranicznego kapitału, znacjonalizowała przemysł i obecnie pracuje dla dobra klasy robotniczej, całego narodu [illegible] gospodarki Polski oraz współpracy międzynarodowej. Witaszewski stwierdza, że polska klasa robotnicza stworzyła warunki dla budowania ustroju sprawiedliwości społecznej — socjalizmu.

Witaszewski zaznaczył, że dzięki bohaterskiej Armii Czerwonej oraz Wojska Polskiego pokonany został faszyzm, jednakowoż walka nie została jeszcze zakończona. Jesteśmy szczęśliwi, że dożyliśmy tych dni, iż mogę oświadczyć, że Polska Ludowa mocnym i zdecydowanym krokiem maszeruje z całym obozem antyimperialistycznym, na którego czele stoi szermierz wolności, postępu i pokoju — Związek Radziecki.

Polska klasa robotnicza uważa bowiem, iż woli budować swoją przyszłość w wolnych politycznie warunkach, a nie w niewoli kapitału, jaką oznaczają warunki planu Marshalla i dzięki temu, że kraj nasz nie przystąpił do t. zw. planu Marshalla, sytuacja ekonomiczna Polski jest zna[illegible] lowskich.

W [illegible] tej z klasą robotniczą wykorzystano renegatów socjalizmu oraz forpocztę amerykańskiego kapitału — amerykańskie związki zawodowe AFL i część prawicowych przywódców CIO, a ostatnio reakcyjnych przywódców angielskich Trade Unionów. Polska klasa robotnicza z uwagą śledzi działalność rozbijaczy jedności klasy robotniczej i jest gotowa walczyć o utrzymanie t[illegible].

Nawiązując do walki francuskiej klasy robotniczej, Witaszewski wyraża jej w imieniu polskiej klasy robotniczej, pełną sympatię, podkreślając, że walka francuskiej klasy robotniczej jest częścią składową ogólnej walki, a zwycięstwo proletariatu francuskiego przyśpieszy zwycięstwo nad reakcją i imperializmem.

Kończąc, Witaszewski dał wyraz niezłomnemu przekonaniu, że siła i walka obozu antyimperialistycznego ze Związkiem Radzieckim na czele przy poparciu robotników całego świata pokrzyżuje plany międzynarodowego imperializmu.

Kara śmierci w czasie pokoju winna być zniesiona

[illegible] Pawłow, przedstawiciel radziecki w komisji społecznej ONZ, przedstawił wniosek o zniesienie kary śmierci w czasie pokoju. Propozycja ta została złożona w czasie dyskusji nad artykułem 3 Międzynarodowej Deklaracji Praw Człowieka. Prof. Pawłow zaproponował następujące brzmienie artykułu: „Każdy człowiek ma prawo do życia. Państwo powinno zapewnić każdemu ochronę przed przestępczymi zamachami na jego osobę. W czasie pokoju kara śmierci powin[illegible]".

Rezolucja kongresu CGT

Gospodarka francuska w kleszczach trustów amerykańskich

PARYŻ. — Kongres CGT uchwalił rezolucję, stwierdzającą, że francuska polityka gospodarcza kierowana jest przez trusty amerykańskie, oraz że zarządzenia rządowe w kierunku obniżenia cen są zwykłą, dość przejrzystą komedią. Rezolucja stwierdza, że rząd winien oznaczyć minimum płac zarobkowych, natomiast realna płaca zarobkowa powinna być ustalona w drodze powszechnego porozumienia i oparta na podstawie skali progresywnej. Rezolucja stwierdza konieczność rozwoju [illegible] sunków gospodarczych między Francją i Związkiem Radzieckim, oraz państwami demokracji ludowej, a także konieczność wymiany towarowej między Europą Zachodnią i Wschodnią.

Wycieczka Polaków z Belgii w Krakowie

KRAKÓW (IM). — Kraków odwiedziła bawiąca od kilku dni w Polsce wycieczka złożona z przedstawicieli Rady Narodowej Polaków w Belgii, z przewodniczącym [illegible] Związku Patriotów [illegible] B. Wolnym na czele.

W czasie swego pobytu w Krakowie rodacy z zagranicy przyjęci zostali przez wojewodę tow. dr Pasenkiewicza oraz zwiedzili zabytki miasta, po czym udali się na wystawę Ziem Odzyskanych.

Posiedzenie konkursowe PAU

KRAKÓW (IM). — 16. bm. odbyło się w Polskiej Akademii Umiejętności posiedzenie sądu konkursowego który przyznał nagrodę Ministerstwa Oświaty za najlepsze prace związane tematycznie z Wiosną Ludów.

W skład sądu konkursowego weszli przedstawiciele PAU i Ministerstwa Oświaty z wiceministrem tow. H. Jabłońskim na czele.

Wyniki konkursu ogłoszone zostaną w ramach uroczystości jubileuszowych Polskiej Akademii Umiejętności, która 24. bm. obchodzić będzie 75-lecie swego istnienia.

Odprawa działaczy młodzieżowych — członków PPS

WARSZAWA — W dniu 13 b. m. [illegible] się w Warszawie — przy udziale sekretarzy CKW PPS tow. Ćwika i tow. Baranowskiego — krajowa narada aktywistów PPS, biorących udział w pracy młodzieżowej.

Obrady zagaił sekretarz generalny ZMP — tow. Motyka.

Następnie sekretarz CKW PPS — tow. Baranowski wygłosił referat polityczny na temat zadań partii na obecnym etapie, ze szczegółowym uwzględnieniem zagadnień młodzieżowych. Dużo uwagi poświęcił referent sprawie odchyleń prawicowych wśród młodzieży PPS.

Następny mówca — tow. Motyka poddał krytyce działalność OM TUR i ZNMS w okresie przed zjednoczeniem organizacji młodzieżowych, oraz nakreślił najważniejsze zadania młodzieżowych aktywistów PPS na obecnym etapie.

Tow. Motyka podkreślił również konieczność zacieśnienia współpracy pomiędzy partią a organizacjami młodzieżowymi.

Pożar w kopalni „Brzeszcze" ugaszony po 6 dniach

KRAKÓW — Przed kilku dniami wybuchł pożar w podziemiu kopalni węgla „Brzeszcze" koło Białej Krakowskiej, wywołany samozapaleniem się węgla w starym pokładzie. Pożar wybuchł w chodniku w takich warunkach, że jego zlokalizowanie przez wybranie węgla i zagaszenie było niemożliwe.

Przystąpiono natychmiast do akcji ratunkowej przy pomocy własnych drużyn ratowniczych. Po 6 dniowej wytężonej pracy, w której wzięła udział cała załoga [illegible] z kierownictwem kopalni [illegible] zlikwidowano, bez wypadku [illegible].

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

W chwili gdy ONZ wznawia debatę nad sprawą Palestyny warto zacytować wyjątki z artykułu pisma libańskiego, które zeszła za te słowa samokrytyki i krytyki pod adresem reakcyjnego rządu zostało zlikwidowane.

EL AMAL

„Daliśmy jesteśmy słabsi niż kiedykolwiek, ponieważ nie potrafiliśmy patrzeć daleko w przyszłość, ponieważ nie liczyliśmy się z faktami, które interpretowaliśmy zgodnie z naszymi życzeniami, a nie z rzeczywistością, ponieważ oszukiwaliśmy siebie samych, ponieważ obawialiśmy się przebudzenia naszych ludów.

Odnosiliśmy wspaniałe „zwycięstwa" w naszych komunikatach w Bagdadzie, Ammanie i Kairze. W ONZ zajęliśmy stanowisko skrajne nieustępliwe, odrzucając wszelkie ustępstwa, twierdząc, że zwycięstwo militarne znaczy więcej niż sukces dyplomatyczny. Nareszcie musieliśmy przyjąć nieograniczony rozejm, choć początkowo nie chcieliśmy się zgodzić na 10 dniowy.

Ludy arabskie żyją w jarzmie feudalizmu, a interes narodu nigdy nie pójdzie w parze z interesem feudałów. Gdyby ludy arabskie były wolne, gdyby były reprezentowane przez rządy demokratyczne, gdyby naród miał coś do powiedzenia w polityce i ekonomii, gdyby nie było feudalizmu, który wyzyskuje fanatyzm, by tym łatwiej zdławić walkę wyzwoleńczą, gdyby nie było tego wszystkiego, kwestia palestyńska wzięłaby [illegible] inny obrót.

Czas zrozumieć, by ludy Arabii [illegible] się same i by trzeźwy na [illegible]"

Rozkwit kultury jednym z głównych zadań socjalizmu

Ogólnopolski zjazd kierowników świetlic we Wrocławiu

WROCŁAW. — 14 b. m. rozpoczęła się we Wrocławiu trzydniowa konferencja kierowników świetlic związkowych oraz działaczy oświatowych związków zawodowych, zorganizowana przez Centralną Komisję Związków Zawodowych.

Otwarcia konferencji dokonał sekretarz KCZZ — Stefan Matuszewski.

Przewodnictwo konferencji objął wiceprzewodniczący KCZZ ob. Wacław Żukowski.

W imieniu Rządu powitał konferencję wiceminister tow. Sokorski, który stwierdził, że obecny okres znamionuje przebudowę pracy kulturalno - oświatowych, wynikającą z przechodzącej przez Polskę rewolucji kulturalnej.

„Jako dewizę dalszej naszej działalności, oświadczył mówca, stawiamy sobie proste i jednocześnie wielkie hasło naszego frontu kulturalnego, które brzmi: w rozkwicie kultury widzimy jedno z głównych zadań socjalizmu."

Sekretarz KCZZ tow. Stefan Matuszewski wskazał na zadanie, wytyczone przez czerwcowe Plenum KCZZ dla działaczy kulturalno-oświatowych ruchu zawodowego.

Referat polityczny wygłosił członek Biura Politycznego PPR — tow. gen. dyw. Al. Zawadzki. Referent podkreślił, że prawicowe i nacjonalistyczne odchylenia w dziedzinie politycznej nie mogły nie pociągnąć za sobą błędów, niedociągnięć i [illegible] jasności w dziedzinie naszej [illegible] naukowej, kulturalno - oświatowej i wychowawczej.

Tow. gen. dyw. Zawadzki podkreślił niezbędność wielkiej ofensywy kulturalnej, która będzie miała na celu zarówno eliminowanie z niej elementów obcych, jako też zdobywanie dla ideologii i światopoglądu klasy robotniczej mas uczciwej [illegible] postępowej inteligencji pracującej.

Ostatni referat wygłosiła kierowniczka wydziału kulturalno - oświatowego KCZZ — ob. Stefania Cieślikowska, która omówiła zadania świetlicy robotniczej w [illegible] obecnej.

Ob. Cieślikowska — wezwała kierowników świetlic i działaczy o[illegible] do przeprowadzenia gruntownej analizy dotychczasowej działalności świetlicowej i wytyczenia jasnego planu pracy dla świetlic robotniczych, które powinny stać się ośrodkiem wychowania socjalistycznego.

Metalowcy lotaryńscy przeforsowali swoje warunki

PARYŻ — Na konferencji komisji arbitrażowej z udziałem francuskiego ministra pracy, Daniela Mayera, zostało osiągnięte porozumienie między delegatami robotniczymi i przedstawicielami przedsiębiorców i rządu w sprawie roszczeń strajkujących górników i metalowców lotaryńskich.

[illegible] wyniki płac. 70 proc. górników powróciło do pracy.

Od 15 bm. nowy cennik w całej Polsce

na żywność

Nowy cennik Biura Cen Min. P. i H., który obowiązuje w całym kraju od 15 b. m., wprowadza szereg zmian w cenach niektórych artykułów żywnościowych:

Wobec sezonowego spadku mleczności krów cenę masła mleczarskiego ustalono na 620 zł. za 1 kg w okręgach produkcyjnych, a na 640 zł. w okręgach konsumcyjnych.

Cena słoniny zwyżkowała w Krakowie i Rzeszowie z 330 na 350 zł., w Katowicach z 340 na 360 zł.

Kilogram smalcu kosztuje od 15 b. m. 450 zł. w Katowicach, 440 w Krakowie.

Podrożał również schab, szynka gotowana i polędwica wędzona oraz mięso wieprzowe, zarówno z kością, jak i bez kości.

Staniała natomiast kiełbasa sucha, która od 15 b. m. kosztuje w Warszawie, Krakowie i Katowicach 480 zł. za 1 kg, zamiast 500 zł.

Obniżono również cenę mięsa wołowego, którego 1 kg bez kości kosztuje w Warszawie 240 zł., z kością 200 zł. Odpowiednie ceny dla Krakowa 230 i 190 zł., dla Katowic 250 i 200 zł.

Biuro Cen Min. P. i H. ustaliło również maksymalną detaliczną cenę ziemniaków, która nie może przekraczać 9 zł za 1 kg. Ceny szczegółowe ziemniaków dla poszczególnych województw ustalą Komisje Cennikowe przy wojewodach.

Obrady Komisji Prawniczej w ONZ

PARYŻ — Komisja Prawnicza ONZ rozpoczęła obrady nad definicją zbrodni ludobójstwa i przyjęła [illegible] głosami przeciwko 8 przy 2 wstrzymujących się nomenklaturę czynów, odpowiadających pojęciu [illegible].

2387 mil. na SFOS

WARSZAWA — Na dzień 10 października stan wpływów na S. F. O. S. od początku trwania zbiórki zamyka się sumą 2.387.000.000 zł.

Od 1 września br. wpłynęło ogółem przeszło 387 milionów zł.

Dwa wyroki śmierci

na członków bandy terrorystycznej

POZNAŃ. Przed Wojskowym Sądem w Poznaniu na sesji w Wilczynie, stanęli Marian Sochański i Henryk Miskas, oskarżeni o należenie do bandy terrorystyczno-rabunkowej „Lecińskiego". Oskarżeni dokonywali rabunków, zabójstw oraz pozbojów.

W czerwcu 1946 roku bandyci zastrzelili Franciszka Sołtawę, ORMOwca Józefa Hamera oraz dokonali napadu na funkcjonariuszy UB w [illegible]. W Rakoniewicach zamordowali w bestialski sposób [illegible] Sławińskiego.

Sąd po szczegółowym rozpoznaniu sprawy skazał bandytów na karę śmierci.

Administracja radziecka gotowa do zaopatrzenia Berlina

BERLIN — Radziecki komendant wojskowy Berlina gen. Aleksander Kotikow przyjął delegację bloku demokratycznego Wielkiego Berlina. Delegaci zakomunikowali komendantowi radzieckiemu o sytuacji mieszkańców miasta w obliczu zbliżającej się zimy. Gen. Kotikow oświadczył, że radziecka administracja wojskowa przygotowana jest do zaopatrzenia ludności Berlina w artykuły pierwszej potrzeby. W październiku, niemiecka komisja gospodarcza zaopatrzy ludność berlińską w ziemniaki na całą zimę. Radziecka strefa [illegible] sób materiałów opałowych, [illegible] pełni zaspokoić zapotrzebowanie przemysłu i ludności Berlina. We wrześniu strefa radziecka Berlina sprzedała berlińskiemu wywozy włókiennicze i odzież na sumę 10 milionów marek. Komisja gospodarcza przygotowuje dalsze partie odzieży. Władze radzieckie czynią wszystko by zlikwidować chaos gospodarczy wywołany polityką mocarstw zachodnich i magistratu berlińskiego.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

1-szy dzień ciągnienia 2-ej klasy

[illegible]

Wygrane po 100.000 padły na numery 1002 4661 10962 11893 12478 33275 67551 87088 89864 99476

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 2110 12008 16880 69197 77081 86510.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 1766 19888 [illegible] 30803 [illegible] 48990 49154 70183 73993 78238 80922 83940 88191 86295 88660 [illegible].

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 2234 2656 3863 6948 8852 [illegible] 6209 7661 8678 10218 12000 12868 14160 14148 18988 18064 19408 19618 20736 21501 21918 24186 [illegible] 50810 64429 59808 62214 64461 70076 71998 73848 75668 77821 81147 81887 84061 83870 85758 87088 88262 88828 89913 89887 91888 91068 96917 96824 90884 98694 99424

Wygrane po 4.000 zł. padły na Nr Nr 172 281 307 356 557 781 816 1220 [illegible] 603 817 854 2184 231 853 797 4888 887 908 5977 182 346 891 993 6116 521 926 973 7862 [illegible] 820 868 1056 121 926 12838 13587 856 14088 716 16192 17150 300 891 18432 19168 [illegible] 20470 335 22302 [illegible] 24214 24200 [illegible] 146 [illegible] 36516 37888 399 906 38075 139 449 [illegible] 677 39942 40190 135 [illegible] 901 41888 [illegible] 42024 [illegible] 411 44470 [illegible] 44481 847 45140 46104 [illegible] 788 [illegible] 47460 [illegible] 48287 428 474 [illegible] 611 868 782 [illegible] 50885 411 [illegible] 52 [illegible]

[illegible] 82158 444 811 823 884 83787 787 86289 412 678 880 85881 87800 184 88225 416 724 89043 944 840 303 94101 350 974 91438 712 94142 477 95207 842 95874 97181 [illegible] 780 98534 [illegible]

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr [illegible] 90 [illegible] 721 [illegible] 78 90 [illegible] 401 [illegible] 3107 110 68 74 243 91 404 [illegible] 81 [illegible] 808 16 [illegible] 77 [illegible] 4341 809 119 76 84 [illegible] 92 70 [illegible] 837 [illegible] 170 [illegible] 498 821 [illegible] 787 88 848 [illegible] 952 [illegible] 279 [illegible] 407 [illegible] 616 [illegible] 4H 7008 562 87 167 [illegible] 181 95 324 35 73 469 539 41 654 94 946 76 9001 17 20 77 [illegible] 120 [illegible] 414 [illegible] 47 [illegible] 914 52 [illegible]

10113 64 73 224 97 330 72 401 3 70 [illegible] 77 [illegible] 801 [illegible] 940 85 82 [illegible] 11074 [illegible] 7 487 514 24 [illegible] 99 441 755 [illegible] 90 448 12092 179 [illegible] 274 304 [illegible] 921 [illegible] 74 847 [illegible] 220 314 [illegible] 700 [illegible] 208 [illegible] 11 [illegible] 440 [illegible] 817 87 [illegible] 916 [illegible] 18231 48 500 881 785 881 977 19082 485 6 58 14 720 7 43 857 20432 39 948 [illegible] 210 [illegible] 400 [illegible] 81 [illegible] 851 21088 [illegible] 61 364 [illegible] 400 [illegible] 566 [illegible] 850 22002 [illegible] 146 77 [illegible] 77

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Życie w ZSRR

BUDOWA KANAŁU BUG — DNIEPR

W tych dniach zakończono budowę pierwszej trasy kanału Dniepr — Bug, co umożliwiło żeglugę na odcinku Pińsk — Kobryń — Brześć. Kanał połączył w ten sposób Ukrainę i Białoruś z krajami nadbałtyckimi. Przy budowie pierwszej trasy kanału wykopano ponad 10 milionów metr. sześc. gruntu, zbudowano liczne śluzy i zapory. Długość trasy, wykończonej — 25 km.

WYSTAWA MICKIEWICZOWSKA W WILNIE

W Instytucie Literatury Litewskiej Akademii Nauk otwarto wystawę z okazji 150 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Wśród eksponatów znajdują się liczne rękopisy i autografy poety. Wydawnictwo Literatury Pięknej wydało w języku litewskim „Konrada Wallenroda", w przekładzie członka Akademii, Pu[illegible]. Ukażą się również z okazji jubileuszu „Sonety Krymskie" i inne utwory poety. Na gmachach, gdzie mieszkał Mickiewicz umieszczono tablice pamiątkowe.

NOWY SŁOWNIK ROSYJSKO - POLSKI

[illegible] półkach księgarskich Moskwy ukazał się nowy Słownik rosyjsko-polski, wydany przez Państwowe Wydawnictwo Słowników. Nakład 10.000 egzemplarzy. Słownik zawiera 45.000 wyrazów.

656.000 MŁODZIEŻY W SZKOŁACH MOSKWY

W szkołach początkowych i średnich Moskwy pobiera naukę 656.000 młodzieży.

NOWA WYTWÓRNIA FILMOWA

W Moskwie utworzono nową wytwórnię filmów artystycznych, której nadano imię Gorkiego. Kierownikiem artystycznym Wytwórni został mianowany znany reżyser Marek Donskoj.

WYSTAWA PRAC MALARSKICH DZIECI

W salonach Związku Malarzy Radzieckich w Moskwie dokonano otwarcia wystawy prac malarskich dzieci. Wystawa poświęcona jest rocznicy Związku Komunistycznego Młodzieży — Komsomołu. Zgromadzono na niej liczne obrazy, rysunki i rzeźby dzieci radzieckich z całego kraju. Wystawa cieszy się wielkim powodzeniem wśród młodzieży stolicy ZSRR.

UNIWERSYTET KULTURY MUZYCZNEJ DLA OFICERÓW

Przy klubie oficerskim kijowskiego okręgu wojskowego otwarto uniwersytet kultury muzycznej dla generałów, oficerów i członków ich [illegible] uniwersytetu jest [illegible] generałom i oficerom pogłębienia wiedzy z dziedziny [illegible] sa profesorowie [illegible] Konserwatorium, [illegible]

OKRĘT RADZIECKI W ALBANII

Do portu albańskiego Durrez wpłynął okręt radziecki „Puł[illegible]", który dostarczył 25.000 cetnarów zboża oraz wielkie ilości maszyn rolniczych i sprzętu technicznego dla [illegible] w ramach radziecko-albańskiej umowy handlowej.

[illegible] skazany na dożywotnie więzienie

[illegible] w Pradze [illegible] przewodniczącego niemieckiego Wydziału w Pradze w czasach okupacji, na dożywotnie [illegible]

[illegible] hitlerowskim, [illegible] przewodniczący [illegible]

Akcja trwa

WARSZAWA (SAP) — Zakończyły się już na terenie całego kraju narady wojewódzkich aktywów PPS, poświęcone przedyskutowaniu i wprowadzeniu w życie uchwał wrześniowej Rady Naczelnej. Aktywy miały wszędzie ten sam bojowy i zdecydowany charakter. Ostrze krytyki i samokrytyki bezlitośnie obnażyło błędy i odchylenia polityczne poszczególnych działaczy, ujawniło głównych [illegible] zamętu ideologicznego i politycznego na wojewódzkim szczeblu naszej organizacji partyjnej.

W konsekwencji nastąpiło szereg zmian personalnych we władzach partyjnych, a nieuleczalni prawicowcy, niepoprawni wyznawcy fałszywych poglądów i twórcy błędnej polityki znaleźli się poza nawiasem partii. W ślad za nimi usunięci zostali wszędzie ludzie, którzy dostali się do partii na skutek braku dostatecznej czujności klasowej, ale menty przypadkowe obce i wrogie klasie robotniczej — sklepikarze i fabrykanci, bogacze chłopscy i spekulanci, groszoroby i wyzyskiwacze, którym legitymacja partyjna ułatwić miała uprawianie intratnego procederu.

Akcja oczyszczania partii na szczeblu organizacji wojewódzkich stała się równocześnie wielką szkołą polityczną. Po raz pierwszy zastosowano tu metodę krytyki i samokrytyki. Po raz pierwszy wielu uczciwych lecz błądzących na manowcach fałszywych poglądów politycznych działaczy socjalistycznych znalazło sposobność wniknięcia w genezę swych błędów i odnalezienia napowrót drogi na linii partyjnej. I po raz pierwszy tysiące aktywistów partyjnych zetknęły się twarzą w twarz z całą problematyką ideologiczną i polityczną partii, biorąc czynny udział w korygowaniu linii politycznej na swym odcinku pracy. Jeżeli dla wielu z nich praktyka polityczna partii marksistowsko-leninowskiej była dotąd do pewnego stopnia abstrakcją, to po naradach aktywów wojewódzkich nabrała niezawodnie konkretnej treści.

Walka z prawicą nie została proklamowana dopiero na wrześniowej sesji Rady Naczelnej. Walkę tę wydano prawicy w naszej partii znacznie wcześniej, a silny nacisk kładliśmy na tę akcję właściwie już od sesji Rady Naczelnej w czerwcu 1947 roku. Ale akcja ta zawsze napotykała opory, trudności i przeszkody.

Hamowało ją pojednawstwo i kompromisowość, duch fałszywej tolerancji i ustępliwości, skłonność do zamazywania różnic politycznych, a nie do ich zaostrzania i precyzowania.

Ale największą przeszkodą w tępieniu prawicy był brak właściwej metody walki. Ileż to razy ostre i niedwuznacznie sformułowane uchwały polityczne władz partyjnych, skierowane przeciwko prawicy pozostawały w dużym stopniu tylko na papierze. Bo z terenu przychodziły bezradne raporty, że nie wiadomo właściwie gdzie tej prawicy szukać, jak ją zidentyfikować, jak wywabić z kryjówek i uderzyć i zlik[illegible].

Kres tej bezradności położyło dopiero zastosowanie metody krytyki i samokrytyki. Przed ostrzem tej niezawodnej broni nie ostał się żaden manewr prawicy. Została po raz pierwszy uderzona z całym rozmachem i rozbita. Nie tylko rozłożona jako system fałszywych idei, poglądów i zapatrywań, ale jako zespół ludzi, działających bądź grupowo bądź w pojedynkę w kierunku realizowania tych idei i sabotowania linii politycznych partii.

Etap pierwszy akcji oczyszczania naszej partii na szczeblu organizacji wojewódzkich jest już więc zakończony. Stoimy w obliczu etapu następnego — przeniesienia tej akcji głębiej w teren, aż na sam dół drabiny organizacyjnej, to znaczy aż do kół i tu zaczyna się bodaj zadanie najważniejsze, bo tu w krąg tej wielkiej akcji wychowawczo-politycznej mają być wciągnięte najszersze rzesze członków partii, ściśle mówiąc k a ż d y członek partii. Błędy muszą być teraz przedyskutowane i ujawnione na terenie każdego koła partyjnego. Pod ogniem krytyki swych towarzyszy z koła stanąć musi każdy członek partii. I jego właśni towarzysze, najbliżsi współpracownicy i współbojownicy muszą ocenić, czy nadaje się on do pozostawania w szeregach partii, która wchodzi na wyższy szczebel swego rozwoju, staje się partią marksistowsko-leninowską, partią awangardy, składową częścią przyszłej Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej.

Tego wielkiego przeglądu szeregów partyjnych dokonać ma nie sztab partii, nie jej władze centralne i nie przy pomocy formalistycznej weryfikacji. Dokonać go mają sami członkowie partii, w s z y s c y członkowie partii, stosując oręż krytyki i samokrytyki, opierając się na kryteriach politycznych i klasowych.

Ta akcja na kołach musi się oczywiście odbywać pod ścisłym nadzorem instancyjnie wyższych władz partyjnych, a za jej przebieg odpowiedzialne są organizacyjnie komitety wojewódzkie. Należy baczyć, by akcja w terenie nie straciła nic z tego bezkompromisowego i bojowego charakteru, jaki cechował jej przebieg na szczeblu centralnym i wojewódzkich. By nie uległo stępieniu ostrze i skrzywieniu kierunek akcji wymierzonej przeciwko prawicy.

[illegible] tu już pewne [illegible] nie wiel[illegible], bo gdzieniegdzie już odbyły się zebrania kołowe. Wynik ich jest na ogół bardzo dobry, ale zdarzały się i takie wypadki, jak np. na jednym z warszawskich kół ministerialnych, gdzie przebieg zebrania wykazał całkowi[illegible] Rady Naczelnej, uczestnicy zebrania ograniczyli się do wspominania swych starych tradycji i zasług lewicowo-socjalistycznych [illegible]jennych. O własnych błędach i brakach zarówno w działalności służbowej jak i polityczno-partyjnej nie było w ogóle mowy.

Przytaczamy ten fakt, jako ostrzeżenie dla organizacji terenowych, by pilnie czuwały nad przebiegiem akcji. Ma ona charakter na wskroś demokratyczny, oddaje bowiem decyzję w ręce samych mas partyjnych. Ale masy te muszą być świadome swych celów politycznych i zrozumieć dobrze sens uchwał Rady Naczelnej i wymagania etapu po[illegible].

Strajkująca Francja

walczy o sprawiedliwość społeczną

Niezadowolenie francuskiej klasy pracującej z polityki ostatnich rządów oraz nieprzerwanego wzrostu cen, doprowadziło obecnie do szeroko rozprzestrzenionego ruchu strajkowego w całej Francji. Ostatnio fala strajków przybrała tak wielkie rozmiary, iż premier Queille nie zawahał się otwarcie oświadczyć wyraźnie, że strajki nabierają już charakteru formalnego powstania.

Strajkują górnicy wszystkich zagłębi w liczbie ponad 320.000 pracowników. Strajkuje ponad 30.000 [illegible]ników przemysłu metalurgicznego. Przeszło 200.000 urzędników przedsiębiorstw komunalnych, poczt telefonów i telegrafu urządza w całym kraju tzw. dnie walki o uwzględnienie postulatów świata pracy. Strajkują członkowie Force Ouvriere, Powszechnej Konfederacji Pracy i Francuskiej Konfederacji Chrześcijańskiej Robotników. W całym kraju odbywają się zebrania, na których uchwala się spisy żądań, skierowanych pod adresem rządu. Za górnikami zastrajkowały kopalnie boksytów, wolframu i liczne kamieniołomy. Strajk objął Lion i Niceę, Clermont — Ferran, Marsylię, Bordeaux, oraz porty Oran, Alg'er i Bonna. Strajkują kolejarze Nantes. Płomień strajków ogarnął całą Francję.

Nasuwa się pytanie jakiego rodzaju żądania wysunął francuski świat pracy pod adresem swego rządu i dlaczego rząd ten nie chce tych żądań świata pracy uwzględnić.

Żądania mas pracujących są krótkie, zostały jednak postawione w formie zdecydowanej i jasnej. Oto one: 1) Zmiana dekretów ministerstwa przemysłu i handlu, skierowanych przeciwko człowiekowi pracy, a mających na celu zlikwidowanie zdobyczy socjalnych, wywalczonych przez świat pracy; 2) zwiększenie siły nabywczej płacy zarobkowej oraz rent, pensji i zasiłków emerytów i wdów; 3) rozszerzenie pełnomocnictw delegatów górników w kierunku możliwości pełniejszego zagwarantowania bezpieczeństwa pracy; 4) obniżenie kosztów utrzymania, których wzrost jest rezultatem polityki przygotowań do wojny oraz wzmożenia się nacisku reakcyjnego reżimu ustanowionego rządami Queille — Schumana. 5) realizacja ustaw o nacjonalizacji z tym jednak zastrzeżeniem, że raz na zawsze skończy się z zasadą na której podstawie państwo — gospodarz obraca się w jeszcze bardziej srogiego eksploatatora, aniżeli poprzedni właściciele kopalń.

Podczas kiedy francuski świat pracy walczy o prawo do życia, kiedy efektywna płaca zarobkowa robotnika została obniżona poniżej połowy przedwojennej, a ceny na mięso, jaja, tłuszcz i tp. wzrosły 20 krotnie — paryskie ekonomiczne pisma roją się od artykułów opisujących zyski rozmaitych francuskich kompanij oraz spółek przemysłowych i handlowych, idące w wysokie miliardy.

Powszechna Konfederacja Pracy we Francji dokonała w tej dziedzinie ostatnio obliczeń z których wynika, iż zyski francuskich monopolistów za pierwsze półrocze 1948 r. wyniosły ponad 400 miliardów franków.

Zestawienie jedynie tych dwu faktów mówi wystarczająco samo za siebie.

Francuski robotnik więc walczy o słuszną sprawę. Walczy o sprawiedliwość społeczną.

ASPER

Specjalne komisje dla czuwania

nad poprawą warunków bytu świata pracy

Kancelarja Rady Państwa w specjalnej instrukcji określiła zadania [illegible] Komisji Nadzwyczajnych, powołanych do czuwania nad właściwym zużyciem funduszy, przeznaczonych na akcję polepszenia bytu świata pracy.

Zadaniem komisji jest ustalanie i opiniowanie, czy domy, wytypowane przez zarządy miejskie do remontów lub odbudowy z kredytów udzielonych przez Radę Państwa w ramach akcji polepszenia warunków bytu klasy robotniczej, odpowiadają temu celowi oraz czy zostały wybrane właściwie z punktu widzenia pilności i kolejności potrzeb oraz możliwości ich zrealizowania w roku [illegible].

Ponadto zadaniem Miejskich Komisji Nadzwyczajnych jest wszechstronna kontrola prowadzonych prac z punktu widzenia oszczędności, sprawności i szybkości, inicjowanie społecznej akcji udziału zainteresowanej ludności w pracach i t. d.

Zadaniem Wojewódzkich Komisji Nadzwyczajnych jest nadzór nad całością akcji w skali wojewódzkiej.

Konferencja woj. PPS w Olsztynie

OLSZTYN — W Olsztynie odbyła się konferencja wojewódzka PPS, w której udział wzięło ponad 400 aktywistów.

Zebraniu przewodniczył tow. Ponichter — przewodniczący WK PPS Olsztyn. Referat polityczny wygłosił przedstawiciel CKW PPS tow. W. Wudel, referat gospodarczy — przedstawiciel CKW PPS tow. Zu[illegible].

[illegible]

dotychczasową działalność WK i wypowiadając się za podjęciem zdecydowanej walki o oczyszczenie szeregów partyjnych. Szereg towarzyszy poddało samokrytyce swoją dotychczasową działalność w partii. Sekretarz wojewódzki PPS tow. M. Chwaliński i pierwszy sekretarz WK tow. H. Arendarski napiętnowali nosicieli odchyleń ideologicznych na terenie wojewódzkiej organizacji [illegible].

Wyniki dyskusji podsumował przedstawiciel CKW PPS tow. W. Wudel.

Konferencja postanowiła skreślić z listy członków partii następujących towarzyszy: Strzemich, Popowski, Land, Markiewicz, Ostrowski, Masłowski, Lewkowicz, Sokół, Merczyński, Kamiński, Perzanowski i Świderski.

Konferencja zwróciła się również do Rady Naczelnej PPS o usunięcie z partii dwóch członków Rady Naczelnej za ich szkodliwą politycznie działalność na terenie woj. olsztyńskiego. Ponadto uchwalono usunąć z partii 65 osób — jako element obcy klasowo.

Konferencja uchwaliła rezolucję, w której położyła specjalny nacisk na zagadnienia masowego szkolenia ideologicznego.

Protest przeciwko ułaskawieniu Ilzy Koch

WARSZAWA — Zarząd Główny Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych uchwalił na Radzie Naczelnej protest przeciwko ułaskawieniu przez amerykańskie władze okupacyjne zbrodniarki wojennej b. blokowej obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie Ilzy Koch.

Podobny protest uchwalił Walny Zjazd Delegatów Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Okręgu Krakowskiego.

Nowy ambasador USA w Belwederze

W dniu 15 bm. nowomianowany ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie Waldemar John Gallman złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej listy uwierzytelniające. W uroczystości złożenia listów w Belwederze uczestniczyli: sekretarz generalny MSZ ambasador Wierbłowski, dyrektor protokółu dyplomatycznego Gubrynowicz, dyrektor departamentu III MSZ Żebrowski, szef kancelarii cywilnej Prezydenta R. P. minister Mijal, dyrektor gabinetu — Górska, sekretarz Drozdowicz, oraz członkowie ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Poparcie dla robotników francuskich

zgłasza warszawski aktyw związkowy

WARSZAWA. Na zebraniu aktywistów Związków Zawodowych w Warszawie uchwalono rezolucję, w której aktyw związkowy stwierdza, że walka ludu francuskiego jest jednym z ważnych ogniw toczącej się walki między obozem pokoju, postępu i demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele, a międzynarodową kliką podżegaczy wojennych i imperializmem amerykańskim na czele.

„Jesteśmy pewni — brzmi rezolucja — że walka ta zakończy się pełnym zwycięstwem klasy robotniczej. Warszawski aktyw związkowy zapewnia robotników Francji, że w imię międzynarodowej solidarności klasy robotniczej udzieli im swego pełnego poparcia i pomocy materialnej".

Już 21 milionów zł zadeklarowano

W związku z uchwałą Sekretariatu KCZZ, wzywającą wszystkie zarządy główne związków zawodowych do udzielenia poparcia strajkującym [illegible] Francji, wszystkie zarządy główne zadeklarowały do tej pory łączną sumę 21.740.000 złotych.

Komisja Centralna Związków Zawodowych wyasygnowała 3 miliony złotych.

18 miliardów oszczędności

w przemyśle państwowym

Plan państwowej akcji oszczędnościowej na rok 1948 przewidywał dla zakładów podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu uzyskanie oszczędności w wysokości 31.649 mil. zł. W pierwszym półroczu br. przemysł państwowy osiągnął 18.401 mil. zł. oszczędności, co stanowi przekroczenie planu pierwszego półrocza o 2.576 mil. zł., czyli o 16,3 proc.

Poszczególne gałęzie przemysłu zaoszczędziły: włókienniczy — 8.079 mil. zł., hutniczy — 3.706 mil. zł., metalowy — 2.408 mil. zł. węglowy — 1.629 mil. zł. skórzany — 975 mil. zł, energetyczny — 895 mil. zł. chemiczny — 836 mil. zł, mineralny — 357 mil. zł., papierniczy — 162 mil. zł i naftowy — 107 mil. zł.

Studenci albańscy na studiach w Polsce

WARSZAWA. 14 bm. przyjechało do Polski 24 studentów z Albanii, na wyższe studia z zakresu chemii, medycyny, inżynierii lądowej i fizyki.

Studenci ci zamieszkali w Domu Akademickim w Warszawie.

Pięciu z nich będzie otrzymywać w czasie studiowania stypendia z Ministerstwa Oświaty.

Do 7 listopada można zwiedzać WZO

Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu będzie otwarta do dnia 7 listopada br.

O przedłużeniu czasu trwania Wystawy zadecydowała duża frekwencja zwiedzających oraz chęć umożliwienia masom chłopskim zwiedzenia wystawy w okresie po 15 października, gdy roboty w polu tracą na swej intensywności.

Obecnie rozważana jest sprawa ponownego otwarcia wystawy w roku przyszłym z pewnymi [illegible].

Wzmacniamy i pogłębiamy przyjaźń z ZSRR

niezawodnym sprzymierzeńcem i przyjacielem Polski

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej został zainaugurowany w całym kraju szeregiem imponujących i masowych akcji. Ze wszystkich niemal większych miast dochodzą nas wiadomości o odbytych akademiach, odczytach, koncertach, festiwalach filmowych, przedstawieniach teatralnych, w których uczestniczyły szerokie rzesze ludności pracującej.

Na wieś wyruszyły kina objazdowe z filmami radzieckimi. Ożywiły się świetlice wiejskie. Szpalty gazet codziennych i czasopism wypełnione są artykułami obrazującymi twórczość i osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego naszego sąsiada i przyjaciela — ZSRR. Słowo o pierwszym państwie socjalizmu na świecie dociera do najodleglejszych miejscowości w kraju.

Akcje Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej spotkały się z wielkim zainteresowaniem i z pełnym uznania zrozumieniem ze strony całego społeczeństwa polskiego, które w Związku Radzieckim widzi realizatora zasad socjalistycznych, widzi swego niezawodnego sprzymierzeńca i przyjaciela.

IDEA SOJUSZU JEST ŻYWA

Co wpływa na stale rosnące zainteresowanie mas pracujących Polski zagadnieniami życia gospodarczego i kulturalno-społecznego ZSRR?

Zdecydowane, nieugięte stanowisko ZSRR w sprawie naszych granic zachodnich, konsekwentne poparcie i obrona Polski na arenie międzynarodowej, wielostronna, rozszerzająca się współpraca i pomoc gospodarcza, polsko-radziecka wymiana kulturalno-intelektualna — oto istotne czynniki, które sprawiają, że idea sojuszu polsko-radzieckiego coraz mocniej utrwala się w sercach i umysłach wszystkich Polaków.

Podstawą sojuszu jest świadomość głównej i decydującej roli, jaką odegrał Związek Radziecki w wyzwoleniu naszego narodu z hitlerowskiej niewoli i w odzyskaniu naszej niezależności państwowej.

CZYNY, KTÓRE ZRODZIŁY PRZYJAŹŃ

Latem 1945 r. wielki przyjaciel ludu polskiego Józef STALIN tak oświadczył, naszym delegatom w Moskwie: „NIE ŻĄDAMY, ŻEBYŚCIE NAM WIERZYLI NA SŁOWO. NIE MOŻECIE NIKOMU WIERZYĆ NA SŁOWO. SĄDŹCIE NAS I USTOSUNKUJCIE SIĘ DO NAS WEDŁUG NASZYCH CZYNÓW, NA PODSTAWIE STOSUNKU, JAKI BĘDZIEMY MIELI DO NARODU POLSKIEGO".

Wzmacniając i pogłębiając przyjaźń Narodu Polskiego z narodami ZSRR wyrażamy tym samym najserdeczniejszą wdzięczność Związkowi Radzieckiemu za Jego stosunek do Narodu Polskiego i za czyny, których rezultatem jest nasza niepodległość państwowa.

Pogłębiając przyjaźń z narodami ZSRR pragniemy podkreślić swą wdzięczność za okazywaną dla nas w trudnych okresach, jak i obecnie pomoc gospodarczą, za umożliwienie nam dzięki zdecydowanej postawie ZSRR na forum międzynarodowym, twórczej i pokojowej pracy nad odbudową i rozwojem naszego Państwa.

JEDYNA DROGA POSTĘPU — W SOJUSZU Z ZSRR

Zahartowana w zwycięskich bojach z faszyzmem, z obcą i rodzimą reakcją korzystająca z historycznych doświadczeń Związku Radzieckiego, walcząca o wyższe i sprawiedliwsze formy ustroju społecznego — polska klasa robotnicza, a wraz z nią cały naród, widzi we wzajemnej i owocnej współpracy ze Związkiem Radzieckim jedyną dla siebie drogę do dalszego postępu. Dlatego z dnia na dzień wzmaga się zainteresowanie wszystkich środowisk społecznych dla zagadnień życia politycznego, gospodarczego i naukowo-kulturalnego naszego wschodniego sprzymierzeńca i przyjaciela.

CHCEMY SIĘ UCZYĆ OD SĄSIADA

Polski świat naukowy pragnie poznać służące kulturze i człowiekowi wspaniałe osiągnięcia nauki radzieckiej. Polski robotnik i inżynier w trosce o jeszcze bardziej owocny ich udział w odbudowie i rozwoju swego państwa, pragną bliżej zaznajomić się z metodami i rezultatami wyższych form gospodarczych, państwa socjalistycznego, pragną zdobyć ich przodującą wiedzę, przyswoić ich wielkie doświadczenia.

Polski nauczyciel, lekarz, pisarz i artysta pragną poznać nowe drogi, prowadzące do wyższego poziomu wiedzy i sztuki. Polski chłop pragnie zapoznać się z rozwojem wsi radzieckiej, z nowoczesnym jej uprzemysłowieniem z przodującą na świecie kulturą agrarną, z nowym wyższym stosunkiem produkcyjnym, gdzie nie ma wyzysku człowieka przez człowieka.

Świadomość roli, jaką spełnia ZSRR w obronie pokoju, zjednywa mu miliony sympatyków na całym świecie, budzi wszechstronne zainteresowanie zagadnieniami życia Związku Radzieckiego.

Oto czynniki, które wpływają na wzmocnienie i pogłębienie więzów serdecznej przyjaźni narodu polskiego z narodami ZSRR.

Dziś rozpoczyna się Tydzień RTPD

Wywiad z tow. posł. Kłuszyńską

Dziś rozpoczyna się Tydzień Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. W związku z tym tow. posłanka Dorota Kłuszyńska udzieliła przedstawicielowi SAP wywiadu na temat przygotowań do Tygodnia na terenie całego kraju, oraz najbliższych celów i zadań RTPD w związku ze zbliżającym się połączeniem z ChTPD.

— Jak przedstawia się sprawa połączenia RTPD i ChTPD?

— Obecnie — mówi tow. Kłuszyńska — czyni się ostatnie przygotowania do połączenia. Wszystkie komisje Komitetu Połączeniowego pracują nad ustaleniem zasad połączenia i stworzeniem planu działalności nowej, wspólnej organizacji opieki nad dzieckiem, jaką będzie Towarzystwo Przyjaciół Dziecka.

Wkrótce ogłoszona zostanie odezwa do całego społeczeństwa, informująca o zadaniach, jakie sobie stawia połączona organizacja.

— Jaki jest cel i znaczenie połączenia tych dwóch Towarzystw Przyjaciół Dzieci?

— Zasadniczym celem, jaki przyświecał inicjatorom połączenia RTPD z ChTPD, jest zjednoczenie wszystkich wysiłków dla poprawy warunków dziecka. Jest to problem tak ważny, że nie wolno nam rozpraszać wysiłków. Należy zjednoczyć wszystkie siły, aby najbardziej palące potrzeby dziecka były zaspokojone w jak najkrótszym czasie. RTPD wspólnie z ChTPD będzie mogło rozwinąć bardziej ożywioną działalność na wsi.

— Jaki jest program Tygodnia RTPD?

— Punktem kulminacyjnym Tygodnia — informuje tow. Kłuszyńska — będzie obchodzony 24 b. m. „Dzień RTPD". Dzień ten będzie poświęcony uświadomieniu społeczeństwa o wadze problemu opieki nad dzieckiem w Polsce, zwłaszcza zaś dzieckiem robotniczym i chłopskim. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci bowiem będzie organizacją chłopów i robotników. Czynniki rządowe udzielają nam najdalej idącego poparcia.

W dniu 24 b. m. dzięki pomocy Min. Kultury i Sztuki we wszystkich teatrach państwowych w całym kraju przedstawienia poprzedzone będą krótkimi pogadankami wybitnych aktorów scen polskich na temat TPD.

Kina wyświetlać będą w kronikach zdjęcia, ilustrujące działalność RTPD i ChTPD. We wszystkich instytucjach RTPD i ChTPD w całym kraju organizowane będą zabawy i przedstawienia dla dzieci, urządzane przez dzieci dla dzieci.

Zbiorowy zakup ziemniaków

dla zarabiających poniżej 9 tys. miesięcznie

Komisja Centralna Związków Zawodowych wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z wnioskiem o udzielenie pożyczki na zakup ziemniaków na zimę, najmniej zarabiającym pracownikom Ministerstwo Przemysłu i Handlu wniosek zaakceptowało i wyasygnowało ok. miliarda złotych na ten cel.

Większe kwoty otrzymały: Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego — 300 mil. zł, hutniczego — 160 mil. zł, metalowego — 100 mil. zł i przemysł włókienniczy łącznie z odzieżowym — 130 mil. zł.

Zaopatrzenie w ziemniaki powinno objąć zakłady pracy, położone na terenach nierolniczych. W pierwszej kolejności powinni być zaopatrzeni w ziemniaki pracownicy zarabiający do 9 tys. zł miesięcznie mający na swym wyłącznym utrzymaniu 2 członków rodziny. Należność za ziemniaki pracownicy będą wpłacać w ratach 6 miesięcznych.



PRZEGLĄD PRASY

Jan Bartel

„Polska Zbrojna" nawiązując do faktu zamordowania przez mochowskiego żandarma — polskiego górnika Jana Bartla pisze m. in.:

„Nie wiemy, kim był Jan Bartel. Wiemy tylko, że był jednym z wielkiej masy robotników-Polaków pracujących we Francji. Wiemy, że zginął w walce o te same sprawy, o które walczy bohatersko cała francuska klasa robotnicza.

Nie po raz pierwszy ginie robotnik polski za sprawę francuskiej klasy robotniczej i ludu francuskiego. Niejeden Polak oddał we Francji życie w walce z okupantem niemieckim, niejeden zginął za wspólną wolność Francji i Polski we francuskim Ruchu Oporu. Ta walka, w której padł Jan Bartel, jest dalszym ciągiem tamtej. Tyle tylko, że zmienił się wróg. Zamiast faszystów niemieckich przyszli imperialiści amerykańscy, przyszli rodzimi faszyści spod znaku de Gaulle'a i ich agenci skupieni w tzw. „trzeciej sile".

Zenon [illegible]

Zaproszenia i inauguracja „kulturalna"

ZAPROSZENIA

Mam w tej chwili przed sobą 18 zaproszeń (do mnie i nie do mnie przysłanych) na najrozmaitsze uroczystości, otwarcia, zakończenia, wręczenia itd.

Niektóre z zaproszeń są bardzo skromne — kartka papieru jednostronnie zadrukowanego, inne składają się już z czterech stron ozdobionych barwnymi nadrukami, jeszcze inne ośmiostronicowe, kartonowe zaproszenia z dwubarwnym drukiem (a nawet złoconym) z kolorowymi tasiemkami — w ogóle szczyt elegancji.

A na zaproszeniach program uroczystości: a więc zbiórka, przemówienia, wręczanie, wbijanie znowu przemówienia akademia, defilada i naturalnie wspólny obiad.

A na innej stronie zaproszenia — Komitet honorowy. A na liście komitetu honorowego... 40 osób jak strzelił. A wśród 40 osób nazwiska które już w dniu samej uroczystości nie bardzo pasują na członka komitetu honorowego, ze względu na znacznie w międzyczasie podważony honor danej osobistości. A wśród tych osobistości takie nawet tytuły jak „właściciel realności".

Stary to mój konik te uroczystości i zaproszenia, ale jesienna inflacja w tej dziedzinie zmusza mnie do nowych rozważań.

Zaoszczędzę ich treść czytelnikom dzieląc się jedynie ich wynikami.

1. Rozumiem sens i potrzebę uroczystości o takim charakterze na przykład, jak czterolecie Milicji Obywatelskiej. Jest okazja do zrobienia przeglądu dorobku czteroletniego, jest okazja do nakreślenia nowych zadań. Jest również okazja do przypomnienia zacnym obywatelom, że nie tylko Milicja Obywatelska ma obowiązki wobec społeczeństwa ale i społeczeństwo wobec Milicji. To w porządku podobnie jak i z innymi uroczystościami o bardziej zasadniczym charakterze. Ale wydaje mi się, że już mniej potrzebną jest uroczystość otwarcia Powiatowej Biblioteki Publicznej.

Bardzo się wszyscy cieszymy, że biblioteka taka zostaje uruchomiona, lecz wystarczy jeśli zawiadomi się o tym za pośred. prasy i udostępni ją jak najszerzej. Natomiast zapraszanie na to całej masy ludzi zajętych ze względu na swoje stanowiska ponad miarę i drukowanie specjalnych zaproszeń, wydaje mi się zbyteczne. Za pieniądze wydane na druk zaproszeń można by kupić kilka książek do tejże biblioteki, a osoby, które pragnę się zobaczyć na uroczystym otwarciu na pewno czytają gazety i stamtąd mogą się dowiedzieć o uruchomieniu nowej placówki oświatowej i mogą też w [illegible]

Chyba. [illegible] biblio[illegible] ujrzenia [illegible]

2. Jeśli [illegible] uroczystości, to czy naprawdę przy każdej okazji należy wydawać [illegible] zł. na druk i papier w okresie kiedy drukarnie i tak są „zawalone" robotą, a papieru jest brak?

Czy nie wystarczy [illegible] na powielaczu, zapraszający na tę uroczystość?

[illegible] ważna, jednak wydaje mi się, że i w tej dziedzinie mamy do czynienia z rozrzutnością, która praktykowana na szeroką skalę nie jest tak nieważna.

3. Nie jest również nieważna rozrzutność w szafowaniu nazwiskami przy ustalaniu komitetów honorowych, tym bardziej, że niejednokrotnie czyni się to bez porozumienia z właścicielami tych nazwisk.

Tyle pod [illegible] wszystkim „ko[illegible]

„INAUGURACJA" SEZONU „KULTURALNEGO"

Druga sprawa dotyczy kultury. W ubiegłym tygodniu odbyła się uroczysta (znowu!) inauguracja sezonu kulturalnego na Śląsku.

Z całą sympatią dla organizato[illegible] cenkiem dla próby zainteresowania [illegible] kultury — muszę się przyłączyć do poczynionych już na ten temat uwag krytycznych. Istotnie trochę nudnawa była ta uroczystość, a wszystkie (tu[illegible]) przemówienia i sprawozdania można było sobie darować zwłaszcza, że większość z nich nie była ani zbyt ciekawa, ani też zbyt dosłyszalna. Doprawdy lepiej było to wydrukować i dać do przeczytania. (Na ten cel warto poświęcić trochę papieru — bardziej aniżeli na [illegible]

Natomiast byłbym zdania, że [illegible] łagodzących, spowo[illegible] niektórymi punktami programu artys[illegible] k [illegible] końca, a nie po każdym punkcie programu salwować się ucieczką i to w sposób partyzancki i [illegible]

Albo jeden odważny wstaje i mówi: „Rodacy kochani, widzę, że wam się nudzi, chodźmy zatem gremialnie do domu z panem ministrem na czele" — albo trzeba już trwać na [illegible] do [illegible]

[illegible] gralo w nod[illegible] skie [illegible] wstydliwie [illegible] oglądając z [illegible] tak jakby [illegible] umówiona konferencja przynajmniej [illegible]

Gdyby wieczór ów przeciągnął się jeszcze z pół godziny, to nie wiem czy na sali można by było skompletować partię brydża, a wiceminister Grosicki, prezes Tkocz i wojewoda Ziętek pozostaliby samotni w swoich fotelach, jak trzej wierni do końca muszkieterzy.

Obejrzawszy się wtedy za siebie spostrzegłszy puste krzesła mogli by uknć na poczekaniu dowcip, że jest to pierwszy wypadek, kiedy przedstawiciele demokratycznego rządu i władz „nie mają za sobą społeczeństwa", ponieważ społeczeństwo „wzięło i wyszło" z akademii. Dowcip dowcipem, kalambur kalamburem, ale faktem jest, że publiczność katowicka nie popisała się.

Należało zachować takt i kulturę tak wobec samej kultury, bo jej wieczór był poświęcony, jak wobec ludzi reprezentujących rząd i władze.

Jeśli podobnie jak na omówionym wieczorze ustosunkujemy się również i wobec zadań realizacji planów kulturalnych, to możemy sobie złożyć kondolencje.

[illegible] ramach wieczoru inauguracyjnego wyświetlić film „Gilda" [illegible] Hayworth?

Prawdopodobnie [illegible] pełna i nikt by nie uciekał i żadna [illegible]

[illegible] czoru leżało wzbudzenie zainteresowania sprawami kultury. Ok[illegible] się, że nie jest to takie łatwe. Zdaje się że chyba trzeba będzie te zaintere sowania szerzyć drogą „przemytu".

„Licytujemy" się po przyjacielsku

Rozmowa z gośćmi bułgarskimi

Goście bułgarscy przybyli do Katowic dosłownie „jak po ogień". Czas mają wypełniony po brzegi. Rano zwiedzili już obóz w Oświęcimiu, przed chwilą zaś wrócili z huty „Pokój".

Obiad w hotelu ma stanowić krótki odpoczynek przed nowym punktem programu.

Red. Tenu Stojanow, wicedyrektor „Prasy" w Bułgarii, a zarazem generalny sekretarz Bułgarskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy, wcale nie wydaje się zdziwiony, że postanowiliśmy trochę ten t. zw. „odpoczynek" mu zamącić. Zaraz dołącza się do nas również sympatyczny Goczo Golczew, generalny sekretarz Związku Zawodowego Artystów w Bułgarii. „Urywamy" się więc do bocznego stolika na pogawędkę.

— No więc pytajcie, co was ciekawi — mówi Tenu Stojanow — chętnie pogadamy.

CO SIĘ PODOBAŁO

Oczywiście zagadnień jest mnóstwo, a czasu niewiele. Zastrzegamy się, że jak zwykle w takich wypadkach pytania będą... banalne.

— No i spodziewacie się wobec tego, że i odpowiedzi będą banalne, prawda? — żartuje Tenu Stojanow — chcecie zapewne wiedzieć co nam się najbardziej podobało? Otóż zarówno mnie jak i wszystkim moim towarzyszom najbardziej zaimponował fakt jedności klasy robotniczej. Jest to bardzo pozytywne zjawisko.

— A jak jest u was w Bułgarii?

— U nas jedność tak samo istnieje. Frontowi ludowemu przewodniczy Partia Komunistyczna. W ogóle w Bułgarii panuje powszechne uświadomienie klasowe.

— Podczas wizyty w hucie „Pokój" rozmawialiśmy z przodownikami pracy — dodaje Goczo Golczew. — Trzeba przyznać, że wspaniały jest ten entuzjazm pracy waszej klasy robotniczej. Ale nasi robotnicy z Bułgarii wcale pod tym względem waszym nie ustępują.

— Ale za to musimy stwierdzić, że ustępujemy wam, jeśli chodzi o przemysł zarówno ciężki jak i lekki — zauważa Stojanow. — Jesteśmy pewni jednak, że nasz plan pięcioletni zmieni radykalnie sytuację pod tym względem.

Mówimy następnie o wrażeniach z Oświęcimia, który wywarł na Bułgarach wstrząsające wrażenie.

— Ogromne ponieśliście ofiary, bez porównania większe niż my — oświadczają.

SCENA I FILM

Ponieważ goście pragną zobaczyć Katowice, więc wychodzimy na miasto.

— Ubrani jesteście wszyscy przyzwoicie, w sklepach widzi się tyle towaru — mówią, oglądając uważnie wystawy sklepów i przechodniów. U nas odzież wydaje się tylko na kartki. — Przemysł włókienniczy nie może jeszcze zaspokoić wszystkich potrzeb kraju —

Później mówimy o sprawach teatru. Nasi rozmówcy interesują się żywo organizacją teatru w Polsce, repertuarem i literaturą dramatyczną.

— My jesteśmy jeszcze w powijakach, jeśli idzie o nowy repertuar rodzimy — mówi spec od tych spraw Goczo Golczew. — Mamy wprawdzie kilku dobrych pisarzy sceny, jak: Orlin Wasiliew, Kamen Zidarow, Nikołaj Ikononow, Andrzej Gulaszkin i Ludmił Stojanow, który jest zarazem prezesem Związku Zawodowego Literatów — pisarstwo ich jednak stanowi dopiero pierwsze próby w tej dziedzinie.

Obecnie Państwowy Teatr Narodowy w Sofii wystawia prapremierę Kamena Zidorowa „Carska litość". Jest to sztuka z czasów panowania cara Ferdynanda. Duże zainteresowanie wzbudziła również sztuka Orlina Wasiliewa „Trwoga", której tłem są walki z faszyzmem. Zamierzamy również wkrótce wystawić „Jegora Bułyczowa" Gorkiego...

— U nas w Teatrze Śląskim był już grany „Bułyczow" w ubiegłym sezonie — licytujemy naszych rozmówców. — Wystawiony był naprawdę doskonale...

— Ale nasz teatr jest lepszy od waszego — zauważa Goczo Golczew. — Byłem w Krakowie ostatnio na „Śnie nocy letniej" Szekspira, ale przyznam otwarcie, nie zachwycam się ani grą, ani inscenizacją... Spektaklowi brak było nowoczesności.

Bułgarscy goście nie widzieli jeszcze teatru w Warszawie, ale wyrażają wątpliwości, czy dorównywuje on Teatrowi Narodowemu w Sofii, który ma już wyrobione imię zagranicą. Teatr bułgarski pozostaje pod wyraźnymi wpływami rosyjskiej sztuki. Najznakomitsi bułgarscy artyści Krestio Safarow i Stojan Boczwaro wyszli właśnie ze szkoły rosyjskiej.

Jeśli chodzi o film — plany są zakreślone bardzo szeroko. W niedalekiej przyszłości ma powstać bułgarskie Hollywood — miasto filmowe.

PRASA W BUŁGARII

— A jak wygląda u was prasa — rzucamy pytanie.

— W Sofii wychodzi 5 gazet, objaśnia red. Stojanow — ogółem w kraju posiadamy 8 dzienników i 120 periodyków. Dziennikarzy jest 600. Młody narybek kształci się w szkole dziennikarskiej w Sofii. Dumni jesteśmy również z naszego pięknego Pałacu Prasy...

Podczas naszej rozmowy zawędrowaliśmy aż do Woj. Domu Kultury. Porozumiewamy się bez trudu w języku rosyjskim. Dom Kultury bardzo się gościom podoba. Nie mają jednak czasu na bardziej szczegółowe zwiedzenie. Czeka ich jeszcze kolacja pożegnalna. Nocą wyjeżdżają do Wrocławia.

— A odwiedzicie nas w Sofii? Serdecznie zapraszamy — przyjeżdżajcie — mówią nasi mili rozmówcy na pożegnanie.

— I jeszcze jedna prośba: chcielibyśmy koniecznie przeczytać w waszym piśmie te nasze „banalne" wypowiedzi, dodaje dowcipnie choć nieco złośliwie Tenu Stojanow — czy możecie nam obiecać, że przyślecie ten numer do Sofii?

Przyrzekamy oczywiście...

MARIA PODOLSKA

O modzie słów kilka

Trykotaże zawsze modne

Nadszedł czas jesiennych chłodów i trykotowe pullovery, kamizelki i blezery stają się nieodzowną częścią kobiecej garderoby.

Wełniana spódnica i pullover czy kamizelka, nałożone na sportową bluzkę są najwygodniejszym i najwdzięczniejszym ubraniem przy pracy w domu czy też poza domem. Nadal modne są komplety, składające się z dwu części, t. j. pullovera i kamizelki lub blezera, najlepiej w tym samym kolorze.

Jeśli pullover robimy z długimi rękawami, to kamizelkę możemy mieć bez rękawów i odwrotnie, do pullovera z krótkim rękawem nosimy kamizelkę z rękawem długim. Jest to moda praktyczna, gdyż często sam pullover niedostatecznie chroni nas przed zimnem.

Kamizelki zazwyczaj zapinane są z przodu na rząd guziczków pod szyję, lub mają dekolt w kształcie trójkąta.

Pulloverek z jasnej angory (rodzaj wełny), noszony z ciemną spódnicą, może być doskonałym strojem popołudniowym szykownym i jednocześnie ciepłym.

Najładniej prezentują się trykotaże robione na drutach, o ile jednak nie robi się ich własnoręcznie, to o wiele taniej wynoszą wyroby maszynowe. Nabywając jednak wełnę do takich (maszynowych) wyrobów, należy uprzednio porozumieć się z wykonawczynią, gdyż nie każdy gatunek wełny nadaje się do tego.

Trykotaże mogą nam także oddać duże usługi przy przerabianiu podniszczonych już i niemodnych sukien. Suknię zbyt krótką doskonale podłuży wstawiony w talii pas zrobiony na drutach z wełny w tym samym co suknia kolorze, a zniszczoną — odświeży dorobiony na drutach karczek i rękawy.



Dla osób szczupłych nie jest konieczne zachowanie wstawek w tym samym kolorze, co suknia, ale w każdym razie powinny z kolorem sukni harmonizować.

Na ilustracji pokazany jest komplet, składający się z pullovera i kamizelki, zrobiony na drutach z wełny w kolorze popielatym.

A. P.

Sabotażyści w spółdzielni S. Ch. odpowiadają przed sądem

WARSZAWA. Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Grudziądzu stanie grupa oszustów i sabotażystów z kierownictwa Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Grudziądzu.

Prezes tej spółdzielni — Wiktor Niedziałek — odpowiada za wprowadzenie t. zw. „lewej kasy" oraz prowadzenie własnego warsztatu samochodowego pod firmą i na koszt spółdzielni.

Zaufanym współpracownikiem osk. Niedziałka na terenie spółdzielni był kierownik działu handlowego Kazimierz Karow, który pobierał łapówki od kupców prywatnych, zakupując od nich dla spółdzielni po wysokich cenach rozmaite towary nie nadające się do zbytu.

Karow odpowiada również za dopuszczenie do zgnicia 5 ton pomidorów. Osk. Karow wciągnął do swej przestępczej działalności podległych sobie referentów.

Pomyślny rozwój gospodarki

stwierdza

Rada Narodowego Banku Polskiego

WARSZAWA — 11 bm. odbyło się posiedzenie Rady Narodowego Banku Polskiego, na którym w toku dyskusji członkowie Rady stwierdzili pomyślne kształtowanie się — na tle dynamiki rozwoju życia gospodarczego — obiegu pieniężnego i ruchu inwestycyjnego.

Jeszcze o W. Z. O.

Ziemia zdemobilizowana rodzi pracę pokojową

Przykro jest pomyśleć, że niezapomniana Wystawa Ziem Odzyskanych przeminie, że zostanie nieodwołalnie zamknięta. A jak chciałoby się jeszcze raz i jeszcze raz popatrzeć na Iglicę, mocniej wrazić w pamięć rozległą historię poprzez skondensowane słowa i oszczędne liczby, poprzez rzeźby, symbole, malowidła.

Wystawa to nie tylko eksponaty, pawilony i działy. Wystawa to w równej mierze człowiek, który przyjeżdża z głębi kraju, z bliższych lub dalszych okolic ziemi odzyskanej, to tłumy dziesiątków i setek tysięcy zwiedzających, to olbrzymi wąż publiczności, co nieprzerwanym rytmem sunie od 22 lipca symbolicznym mostem z krainy historii w krainę życia twórczego, życia 5 i pół miliona ludzi, zasiedlających polskie Ziemie Zachodnie.

Niejednakowa jest reakcja człowieka na wystawie problemowej i na wystawie społeczno - gospodarczej. Inaczej działa widok rzeczy dotykalnych, użytkowych lub konsumcyjnych, inaczej zaś wizualne zagadnienia polityczno - historyczne lub społeczno - ustrojowe.

Dlatego też każdy zwiedzający wystawę problemową ma samopoczucie człowieka, który znalazł się w przedziwnym przybytku, nie będącym — jak słusznie gdzie indziej określone — ani muzeum, ani cmentarzem. Nastrój skupienia, uwagi, natężenia władz umysłowych jest cechą dominującą wśród „zwiedzających problemy". W pawilonie czterech kopuł każdy obywatel jest bardziej pielgrzymem niż turystą, a na wystawie gospodarczej oczywiście bardziej turystą niż pielgrzymem.

Problemy, wobec których zwiedzający staje oko w oko, pogłębiają wnikliwość i refleksyjność uczestnika, wciskają się w mózg cyframi i napisami, osiadają w duchowej podświadomości powagą i w konsekwencji szacunkiem dla własnego narodu i państwa.

Wystawa urzeka zwiedzającego dział problemowy. Urzeka prawdą, uczciwością, głębią, tragizmem dziejów, bohaterstwem [illegible] chem życia współczesnego perspektywami szczęśliwszego sytego jutra.

Nie można się oprzeć sugestii dwóch słów, zawierających cały sens naszych dziejów na Ziemiach Chrobrego, tych prostych lecz jakże wspaniałych słów: „BYLIŚMY — JESTEŚMY". A jeśli jesteśmy to i będziemy, to i pozostaniemy.

Całość wystawy charakteryzuje się szczególną atmosferą. Jest to nastrój pracy pokojowej, odbudowy życia powszedniego, dnia wolnego od łez i niepokoju, odbudowy symbolu „chleba wolności", dostępnego wszystkim zamieszkałym w polskim domu.

Trzeba dobrze sobie uświadomić, że wojna w 1945 r. zniknęła wprawdzie z przestworzy i z powierzchni obszarów zachodnich, lecz ukryła się w ziemi. Należało rozbroić tę ziemię z dynamitu niemieckiej nienawiści. Trzeba było po prostu rozminować 3 i pół miliona hektarów, t. j. jedną trzecią terenów uprawnych, aby ruszyć z pługiem w pole pod pierwsze siewy. 124 tysiące gospodarstw chłopskich uległo zupełnemu zniszczeniu, ponad 55 proc. izb znajdujących się na terenie miast Ziem Odzyskanych przestało istnieć.

A dziś? W dniu otwarcia wystawy na ziemiach tych zamieszkiwało 5 i pół miliona Polaków, w tej liczbie 22 proc. ludności autochtonicznej. Dzięki temu, że wśród ruin i zglisczy zaczęło odbudowywać najpierw nie mieszkania lecz fabryki i zakłady pracy, udział Z. O. w ważniejszych gałęziach wytwórczości wynosi obecnie 33 proc. w wydobyciu węgla, 61 proc. w produkcji koksu, 30 proc. w energetyce, 30 proc. w produkcji stali, 75 proc. — wagonów kolejowych, 30 proc. — tkanin bawełnianych, 60 proc. — tkanin lnianych, 75 proc. — porcelany, 45 proc. — w produkcji papieru. W niespełna 3 lata włożyliśmy w sam tylko Śląsk 570 milionów dolarów na inwestycje.

W porównaniu do niezniszczonej Polski z r. 1938, wskaźnik produkcji w zdewastowanym przez wojnę państwie wynosi w r. 1948 — 164 (r. 1938 — 100).

Ziemie Odzyskane to nie tylko wyrwanie się narodu polskiego z niedostatku, to nie tylko pokrzepiające perspektywy wzrastającego dobrobytu dla dzisiejszego pokolenia. To także niepospolitej doniosłości czynnik demograficzny, decydujący o strukturze gospodarczej państwa. Z kraju rolniczego przekształcamy się w państwo przemysłowo-rolne. W procesie tym wybitnie pomogły nam Ziemie Odzyskane. Albowiem: bez Ziem Odzyskanych byłoby w miastach naszych 22 proc. całej ludności, a na wsi 78 proc., dzięki natomiast Ziemiom Odzyskanym jest 31 proc. ludności w miastach i 64 proc. na wsi.

Wystawa jest więc nie tylko dokumentem historii zamierzchłej i współczesnej, lecz jest także niezbitym dowodem, iż idziemy ku lepszej przyszłości. Przyszłość tę wykuwamy pracą. Ciągłość tej pracy wymaga pokoju. Dlatego też naród polski potępia jednomyślnie akcję podżegaczy wojennych. Dlatego też bronią, jaką walczymy o pokój — jest kilof, młot i pług. Ten zespół polskiej broni pokojowej jest fundamentem Wystawy Ziem Odzyskanych.

L. CZERWIŃSKA

Z kraju

CO DRUGA POLSKA RYBA PŁYWA NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

55 proc. powierzchni wód śródlądowych Polski (stawów, jezior i rzek) znajduje się na Ziemiach Odzyskanych. Mimo więc wielu trudności, jak zniszczenia wojenne [illegible] procent rybostanu, 50 procent urządzeń gospodarstw rybackich, 90 [illegible] zarybku, zawady na dnie jezior jak drut kolczasty, zatopiony sprzęt wojenny itp.), jak wreszcie ślady niemieckiej gospodarki rabunkowej — rybołówstwo Ziem Odzyskanych odradza się szybko i sprawnie.

Gdy w pełni zagospodarujemy [illegible] tych ziem, połowy wyniosą około 14 milionów kg rocznie. Już w roku 1947 złowiono 6.600.000 kg ryb — 44 procent połowów słodkowodnych. Oznacza to, że co druga ryba polska pływa na Ziemiach Odzyskanych.

ŁODOŁAMACZE GOTOWE DO AKCJI

Szczecińskie władze morskie zebrały w czasie ubiegłych lat dużo doświadczenia o ile chodzi o akcję przeciwko lodom. W roku bieżącym poczyniono już właściwe kroki, których celem jest zabezpieczenie pracy portu w ciągu całego roku.

SUM posiada do dyspozycji dwa lodołamacze i 6 holowników dostosowanych do niszczenia lodów. Również Państwowy Zarząd Wodny ma jeden lodołamacz oraz statek po[illegible]. Cały teren od Świnoujścia aż do Szczecina łącznie z jeziorem Dąbskim i dolną Regalicą został podzielony na rejony, co ułatwi akcję niszczenia lodów przez poszczególne jednostki. Jednostki, które przygotowano do akcji są dużej siły i potrafią się uporać nawet z grubym lodem.

CO BUDUJE FIRMA MOSTOSTAL

Mostostal prowadzi obecnie prace na 18 większych budowach. Są to roboty montażowo-budowlane mostu Śląsko-Dąbrowskiego i mostu średnicowego w Warszawie. Poza tym we wrześniu odbudowywano mosty przez Odrę pod S[illegible] most kolejowy na Odrze pod Nietkowem, most na rzece Zgłowiączce. Prowadzono również roboty na terenie fabryki superfosfatu pod [illegible].

Do ważniejszych robót, prowadzonych obecnie, zaliczyć jeszcze należy budowę wieży radiowej w Raszynie, wysokości około 330 m.

OTWARCIE MOSTU PRZEZ WISŁĘ W DĘBLINIE

Dziś w Dęblinie odbędzie się uroczyste otwarcie nowoodbudowanego mostu drogowego na Wiśle.

Most ten o długości 461 metrów, szerokości 7,20 m. został odbudowany w przeciągu 2 lat kosztem 38,5 milionów złotych. Niski stosunkowo koszt odbudowy jest wynikiem tego, że prowadzona była ona systemem gospodarczym.

Most umożliwi bezpośrednie połączenie Radomia z Radzyniem i Siedlcami, likwidując daleki i uciążliwy objazd przez Warszawę.

Jednocześnie z otwarciem mostu nastąpi oddanie do użytku całkowicie przebudowanego odcinka szosy Warszawa — Lublin, między Kołbielą a Garwolinem, długości 24 km.

1.500 NOWYCH NAZW W SUDETACH

Odbyło się we Wrocławiu 8 z kolei posiedzenie polskiej Komisji Nomenklatury Sudetów, na którym postanowiono przedstawić projektowane nazwy do zatwierdzenia Głównej Komisji Ustalania Nazw. Uchwalono około 300 dalszych nazw dla szczytów, dolin, skał, itp. w pasmach górskich, otaczających Ziemię Kłodzką. Łącznie, w ciągu 11 miesięcy pracy Komisja uchwaliła ok. [illegible] nazw z których Główna Komisja Ustalania Nazw przy Ministerstwie Administracji Publicznej zatwierdziła już ponad 600 uznanie zaś dalszych nastąpi do stycznia 1948 roku.

Uchylający się od płacenia podatku gruntowego - szkodnikiem gospodarczym

KRAKÓW (WW) Niezależnie od ogłoszenia Wojewódzkiego Pełnomocnika Rządowego dla spraw Podatku Gruntowego, wzywającego wszystkich rolników do wyrównania w terminie należności przypadających [illegible] Wojewódzki Komitet Współdziałania, reprezentujący czynnik polityczny i społeczny, wydał odezwę, w której zwraca się do rolników — członków organizacji zasiadających w Komitecie więc członków Partii Politycznych i masowych organizacji społecznych, o bezzwłoczne wyrównanie przypadających na nich należności podatkowych, a także o wywarcie wpływu na wszystkich rolników niezrzeszonych, celem skłonienia ich do stoprocentowego, terminowego uiszczenia II raty podatku oraz zaległości.

W odezwie swej, Komitet zwraca również uwagę rolników na fakt, że wszelkie wpłaty są w całości zużytkowane na podniesienie poziomu gospodarczego i kulturalnego wsi.

Po tym obywatelskim przypomnieniu, każdego uparcie zwlekającego z wpłatą rolnika, należy uważać za złośliwego szkodnika, dla którego właściwe argumenty znajdzie niewątpliwie Komisja Specjalna.

Przykład godny naśladowania

OPOLE (L.) — Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, istniejące przy Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym w Opolu — postanowiło w miesiącu pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej urządzać w sobotę każdego tygodnia specjalny wieczór świetlicowy, poświęcony zagadnieniom przyjaźni polsko-radzieckiej. Pierwszy taki wieczór odbył się w ubiegłym tygodniu. Wypełniła wieczór ten prelekcja mgr. Grochowskiego, oraz pogadanka sekretarza Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej tow. Mazurkiewicza.

W ten sposób zagadnieniami przyjaźni polsko-radzieckiej zainteresować będzie można najszersze masy pracujących.

Pod protektoratem Prezydenta R. P.

Uroczystości jubileuszowe PAU

KRAKÓW (IM) W dniu 24 bm. Polska Akademia Umiejętności obchodzić będzie 75-lecie swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe nad którymi protektorat objął Prezydent R. P. Bierut, odbędą [illegible] torskiej Wawelu.

W ramach uroczystości jubileuszowych przewidziane jest przemówienie ministra oświaty tow. Skrzeszewskiego oraz szereg plenarnych posiedzeń Akademii z udziałem i wykładami zagranicznych członków PAU. Otwarta zostanie również wystawa jubileuszowa, obrazująca dotychczasowy dorobek naszej centralnej instytucji naukowej.

Straty, jakie poniosła Polska Akademia Umiejętności w czasie ostatniej wojny były bardzo duże. Majątek Akademii skonfiskowany został przez Niemców, wiele cennych zbiorów wywieziono, przetrzebione zostały przez okupanta szeregi naszych naukowców. W planowej akcji niszczenia polskiej kultury i polskiej nauki Niemcy nie przebierali w środkach.

Pierwsze powojenne posiedzenie Polskiej Akademii Umiejętności odbyło się w Krakowie 26 stycznia 1945 r. Od tej chwili podjęto pełną wysiłków pracę nad odbudową nauki polskiej, a tym samym centralnej instytucji naukowo-nadawczej, jaką [illegible] PAU.

[illegible] jest duży i przedstawiony zostanie ocenie całego społeczeństwa na zbliżających się uroczystościach jubileuszowych. W uroczystej chwili 75-lecia swego istnienia Polska Akademia Umiejętności nie tylko podsumuje wyniki swej dotychczasowej pracy, ale równocześnie wyznaczy swe plany na przyszłość, wiążąc swą działalność z aktualną rzeczywistością i nowymi zagadnieniami, jak [illegible] m. in. i przed [illegible]

Zuchwały napad bandycki w Opolu

OPOLE (L.) — Zuchwały występ „fachowych" bandytów zanotowano ostatnio na terenie Opola. Oto do gmachu Sądu Okręgowego w Opolu dostali się w godzinach nocnych fachowi „kasiarze" i przystąpili do rozprucia ogniotrwałej kasy, w której przechowywana jest gotówka i depozyty sądowe. Rozprucie kasy nastąpiło według najbardziej „fachowych" metod kasiarskich, co wskazuje na to, że na „występ" w Sądzie Opolskim przybyli rutynowani przedstawiciele fachu złodziejsko-kasiarskiego.

Kasiarze zawiedli się jednak w swych rachubach. Sąd Okręgowy w Opolu pilnie przestrzegał zasady, by zbędną gotówkę odprowadzać [illegible] do skarbca Banku Narodowego. [illegible] 21 000 złotych, jako suma wpłat ostatniego dnia. Natomiast jeśli chodzi o depozyty sądowe znajdowały się w kasie rozmaite kosztowności i przedmioty o wartości około 100 000 złotych. Kasiarze po rozpruciu kasy zabrali gotówkę, oraz część najbardziej wartościowych depozytów. Bandyci, spieszeni tak nikłym łupem, zabrali się do plądrowania [illegible]rek i niektóre z nich również ogołocili.

Władze śledcze, poinformowane o zuchwałym występie kasiarzy, przybyły natomiast na miejsce i rozpoczęły energiczne śledztwo.

W Roszarni Lnu powstanie suszarnia

Piękny rozwój placówki przemysłowej w Raciborskiem

RACIBÓRZ (s) — Zwiedzałem Roszarnię Lnu w Pietrowicach Wielkich w latach 1946 i 1947 i każdym razem podziwiałem jej stały stopniowy rozwój, który był możliwy tylko dzięki umiejętnemu kierownictwu a przede wszystkim solidarnej [illegible] współpracy całej załogi.

W tych dniach znowu znalazłem się na terenie Roszarni Lnu. Nie chciałem wierzyć, kiedy patrzyłem na zmiany, jakich dokonano szczególnie w okresie ostatniego roku. Przede wszystkim został odnowiony cały fabryczny budynek, który obecnie prezentuje się okazale. Uruchomiono nową kotłownię (stara została zniszczona w czasie działań wojennych). Dalej uruchomiono jeden nowy turbo-zespół a w niedługim czasie powstanie i zostanie uruchomiona własna siłownia, przez [illegible] inowacje, a przede wszystkim tegoroczny znacznie większy zbiór lnu umożliwiły zwiększenie załogi do liczby 250 pracowników. Zbiory tegoroczne zapewniają możliwość produkcji na najbliższe dwa lata. Akcja zbiórcza znajduje się w pełnym toku; dotychczas zebrano 80 [illegible] słomy lnianej, zakontraktowanej na wiosnę br. w trzech powiatach.

Tak pomyślnie rozwijająca się Roszarnia Lnu potrzebuje znacznych funduszy pieniężnych na jej dalszą rozbudowę i ulepszenia. Jak informuje dyrektor fabryki, ob. Wolni[illegible] (od samego przejęcia kierujący całością), Zjednoczenie przewiduje na inwestycje w Pietrowicach w przyszłym roku sumę 17 milionów złotych. Z tych pieniędzy zostanie wybudowana suszarnia, by się uniezależnić od stanu pogody. Powstaną również nowe składnice surowca, jak też baseny zimowe (ogrzewane pod dachem) do moczenia lnu.

Rozwiązana zostanie także sprawa lokomocji. Roszarnia Lnu posiada obecnie zaledwie jeden ciężarowy samochód (przed rokiem nie miała żadnego). W najbliższym czasie ma otrzymać jeszcze jeden wóz, poza tym ciągnik i konie. Ułatwi to znacznie transport w teren, do niedawna jeszcze zupełnie niemożliwy.

Nie można pominąć ożywienia życia kulturalno-oświatowego na terenie fabryki, które jest ożywione dzięki wielkiemu wysiłkowi i poświęceniu ob. Melanii Walowej. Fabryka posiada własną świetlicę i rozporządza zespołem teatralnym, chórem, małym zespołem instrumentalnym i biblioteką, liczącą około 200 tomów. Jeżeli się zważy trudności językowe, napotykane wśród ludności szczególnie na tym terenie, to wszystkie imprezy urządzane w świetlicy wywołały powszechny podziw.

We wszystkim stwierdzić można wielki wkład pracy ob. Walowej. Najlepszym dowodem tej pracy był tegoroczny obchód dożynek w Pietrowicach z udziałem ob. starosty i licznych gości z Raciborza, na którym Roszarnia Lnu, dzięki dobrej organizacji, pomysłowej dekoracji wozów (np. wóz z olbrzymią koroną żniwną) oraz znakomicie wykonanym popisem pracownic w strojach ludowych na boisku, zyskała sobie [illegible]

Sprzedawali konie i krowy

które rozdane być miały za darmo

[illegible] Przed opolskim Sądem Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko trzem nieuczciwym urzędnikom Opolskiego Urzędu Ziemskiego, Józefowi Kicie Wacławowi Rodziewiczowi, oraz Janowi Respondowiczowi. Oskarżeni zostali oni o popełnienie nadużyć przy rozdawnictwie krów i koni między ludność rolniczą powiatu opolskiego. Krowy i konie miały być bezpłatnie rozdane, jako dar Armii Radzieckiej dla rolników opolskich. Tymczasem obydwaj urzędnicy pobierali za przydział krów i koni pieniądze i kwoty te przywłaszczali sobie. Rozprawa sądowa była bardzo szczegółowa i [illegible] jęła między innymi przesłuchanie ponad 100 świadków. Ponieważ przewód sądowy potwierdził winę [illegible] tę na dwa lata więzienia, Wacława Rodziewicza na 1 i pół roku, [illegible] na Respondowicza na jeden rok więzienia. [illegible] z oskarżonymi urzędnikami zasiadł na ławie oskarżonych również 17-letni goniec Urzędu Ziemskiego Józef Skrzypczyk.

Sąd skazał go na 10 miesięcy więzienia, zawieszając wykonanie kary.

Szukając grzybów — znalazł granat

OLKUSZ (IK) — W czasie zbierania grzybów w lesie Troks (gm. Jangrot), mieszkaniec tej wsi, 53-letni, Jan Jakubek, znalazł zapalnik od granatu z czasów ostatniej wojny. Jakubek zaczął rozkręcać zapalnik, który eksplodował, urywając mu z ręki wszystkie palce.

Milicja olkuska zaskarbiła sobie przyjaźń i szacunek mieszkańców

OLKUSZ (JK) Święto MO w Olkuszu rozpoczęto zbiórką na rynku olkuskim. Przybyły w nowych mundurach oddziały MO, ORMO, organizacje młodzieżowe, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych [illegible] społecznych. Po krótkim powitaniu zebranych przez powiat. komendanta MO ppor. Lisaka, oddziały przemaszerowały przy dźwiękach orkiestry kopalni galmanu „Bolesław" przez ulice miasta do domu Robotniczego, gdzie odbyła się akademia.

Na program akademii złożyły się przemówienia powiat. komendanta MO, ppor. Lisaka, starosty tow. Borka, burmistrza Cieplaka, przewodniczącego Powiat. Rady Narod. Binkiewicza i sekretarza PPR tow. Korczyńskiego, oraz sztuka sceniczna pt. „Dni oczekiwania", odegrana doskonale przez zespół amatorski MO i ORMO, przy udziale orkiestry. Wstęp na akademię bezpłatny.

Dalsza uroczystość odbyła się na Rynku o zmierzchu, gdzie komendant Lisak odczytał rozkazy ministra Bezpieczeństwa i komendanta głównego MO, oraz listę poległych, pamięć których uczczono 3 minutową ciszą. W czasie uroczystości Rynek był iluminowany i oświetlony rakietami kolorowymi. Wieczorem w sali Domu Robotniczego odbyła się zabawa, zorganizowana przez Stowarzyszenie Przyjaciół MO.

Z okazji święta szereg milicjantów przesunięto do wyższej rangi, oraz obdarzono nagrodami pieniężnymi i pochwałami.

Milicja olkuska odwagą i pracą zyskała sobie uznanie i sympatię wszystkich obywateli miasta, którzy wzięli gremialny udział w obchodzie jej święta.

Cukrownie opolskie rozpoczęły swą doroczną kampanię

OPOLE (L.) — Wszystkie cukrownie na terenie Opolszczyzny rozpoczęły już swą doroczną kampanię cukrową. W związku z [illegible] zaangażowano dodatkowo do cukrowni opolskich ponad 13.000 pracowników, którzy zatrudniani będą przez cały czas kampanii, to jest do końca bieżącego roku. W tej chwili najbardziej aktualną jest sprawa terminowej dostawy buraków do poszczególnych cukrowni. Jak dotąd dostawa buraków przebiega w zadawalającej formie. Dla usprawnienia dalszych prac, wysłało Opolskie Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego w teren dwie komisje, które czuwać mają nad usuwaniem wszelkich przeszkód. Dotychczasowe obliczenia pozwalają mieć nadzieję, że tegoroczna kampania cukrownicza da Polsce znacznie więcej cukru niż w roku ubiegłym. Będziemy więc mieli dość cukru zarówno na spożycie wewnętrzne, jak i na eksport.

Tragiczne skutki nieostrożności

OLKUSZ (IK) — Tragiczny wypadek miał miejsce onegdaj w fabryce gumy „Wolbrom" w Wolbromiu. Na stopień przejeżdżającego przez ciasną bramę fabryczną auta ciężarowego skoczył robotnik tej fabryki 22-letni Piotr Krawiec. Auto przygniotło go do muru z taką siłą, że nieszczęśliwy zmarł zaraz po przywiezieniu go do szpitala.

Słamy na słońcu

Parówka czy zawody bokserskie

KRAKÓW (AKS) — Ostatnio odbyło się szereg spotkań bokserskich i zapaśniczych na Hali WUKF przy ul. Zwierzynieckiej w Krakowie. Zgromadzona licznie publiczność przez dwie godziny czuła się jak w „parówce" i więcej się napociła, niż zawodnicy na ringu.

Co było tego powodem?

Sala WUKF nie jest zaopatrzona w wentylatory, podłoga wysypana [illegible] nigdy nie kropiona, a publiczność na dobitek pali papierosy.

W imieniu licznych zwolenników sportu prosimy Zarząd WUKF-u, by nie konkurował nadal z „łaźnią rzymską", kropił podłogę i zabronił kategorycznie palić papierosy.

Udała się Konferencja Kolejowa

Polska ważnym ośrodkiem komunikacyjnym

KRAKÓW (Lah) — Konferencja Komunikacyjna zakończyła ostatecznie swoje obrady. Jak już donosiliśmy w wielu wypadkach osiągnięto pewne rezultaty skracające czas biegu pociągów, jednak nie zawsze się to udało i tak np. SO Ekspres musi dalej zużywać cztery dni by dojechać z Paryża do Stambułu. Przyczyną tego okazała się niemożność przyśpieszenia pociągu na linii, biegnącej przez Jugosławię. Orient Expres skrócił swój czas przebiegu o 24 godzin dzięki poprawie komunikacji na terenach Europy Środkowej i Wschodniej, a przede wszystkim Austrii i Węgier. Również Balt Orient Express poprawił wybitnie swój czas przebiegu (jak wiadomo zarządza nim PKP) a poprawa będzie jeszcze większa, kiedy [illegible] nam się uprościć komunikację na Bałtyku oraz skrócić czasy postojów na granicach.

Wspomnieliśmy, że wszystkie delegacje są ujęte przyjęciem, jakie je spotkało w Polsce. Zachwyca ich również, jako fachowców odbudowa polskiej komunikacji. Szef delegacji francuskiej, który odwiedził po raz pierwszy Polskę, przyznał, że „organizacja zaimponowała nam. Nigdy nie przypuszczałem, że Polacy mają tak duży zmysł organizacyjny".

Francuzi dowiedziawszy się, że PKP ma zamiar rozpocząć elektryfikację niektórych linii, zaprosili delegację polską do Francji celem zapoznania jej z najnowszymi zdobyczami w dziedzinie elektryfikacji kolejnictwa oraz z nowymi systemami prac w tym dziale. Francja ma zamiar w najbliższych 10 latach dokonać elektryfikacji połowy komunikacji francuskiej. Na pierwszy ogień idzie linia Paryż — Marsylia o długości 950 km. która ma być gotowa do roku 1950. Następnym etapem elektryfikacji będzie połączenie Bordeaux — Marsylia, Bordeaux — Tuluza oraz kilka innych linii. Łącznie Francuzi chcą zelektryfikować 4.000 km linii kolejowych.

Delegacja turecka w osobach pp. Tuerung i Habip jest bardzo zadowolona z przyjazdu do Polski a połączenie zaproponowane przez Polskę (Stambuł — Sztokholm) uczyni według nich najważniejszy pociąg europejski z Balt Orient Expressu. Gościom tureckim podobało się Zakopane, a szczególnie ludowe tańce góralskie, które jak dosłownie powiedział p. Tuerung żywo przypominają tureckie góralskie tańce narodowe.

Dyrektor Lundqvist przedstawiciel [illegible] kolei jest również bardzo zadowolonym z wyniku konferencji. [illegible] wielki krok naprzód w komunikacji [illegible] potrafi doskonale wykorzystać sytuację geograficzną. Wprowadzając Balt Orient Express, który przyśpieszył ze Szwecją komunikację z Małą Azją.

— „Dotychczas jeździliśmy przez Paryż, dziś jedziemy przez Polskę, oszczędzając dwa dni. Polacy zapewnili nas już, że w najbliższym [illegible] się komunikacja przez Bałtyk zostanie poważnie skrócona w czasie i że w najbliższych miesiącach wprowadzone zostaną nowoczesne wagony sypialne. Najważniejszą sprawą dla Balt Orient Expressu byłoby skrócenie czasu postojów granicznych. Wtedy ten świetny pociąg mógłby przyśpieszyć swój bieg przez Europę na pewno o 24 godz. A może i więcej".

Delegaci 22 państw opuszczają Kraków, udając się jeszcze do Warszawy. Na pożegnanie w czasie bankietu każdy z nich dostał artystycznie wykonaną lalkę w stroju ludowym. Lalki zostały przyjęte z zachwytem, ale miały swoje „ale"...

— Jak ja to opakuję, to takie delikatne — biadała jedna z pań.

Konferencja udała się. Udała pod każdym względem.

WARSZAWA wzywa

„Ofensywa kulturalna" naftowców

36 księgozbiorów pracuje w terenie

KRAKÓW (WW) — Praca kulturalno-oświatowa Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Naftowego zamyka się za pierwsze półrocze br. imponującym bilansem.

„Ofensywa kulturalna" Związku objęła cały szereg odcinków, przy [illegible]

ZZPPN [illegible] księgozbiorami, 14.280 tomami. Najbogatsze biblioteki uruchomione w Jedliczu, Krośnie i Gorlicach [illegible]

Akcja odczytowa wyraża się w pierwszym półroczu br. liczbą 258 odczytów, 113 referatów i 425 pogadanek, które były wysłuchane ogółem przez 11.000 członków Związku. Niezależnie od tego zorganizowano 28 kursy dokształcające w zakresie szkoły powszechnej, 5 kursów księgowości, 3 języków obcych oraz 2 kursy kroju i szycia dla kobiet. Dla pracy związkowej [illegible] 5 osób, w szkołach wojewódzkich [illegible]

[illegible] 26 zorganizowanych zespołów teatralnych [illegible] z chórem [illegible] Krosna. Działalność tych zespołów była [illegible] o czym [illegible] wykonanie w ciągu półrocza 214 imprez artystyczno-rozrywkowych.

Wobec specyficznych warunków pracy naftowców przy uwzględnieniu znacznych odległości od siebie poszczególnych kopalń z reguły znajdujących się w terenie górskim wyniki pracy ZZPPN zasługują na szczególne podkreślenie.

Przed inauguracją Wszechnicy Radiowej

KRAKÓW (m). — Dnia 18 października rozpoczną się wykłady Wszechnicy Radiowej organizowanej przez Polskie Radio przy współudziale Ministerstwa Oświaty.

Celem jej akcji [illegible] zaznajomienie szerokich ogółu społeczeństwa z zagadnieniami świata i Polski Współczesnej. Program Wszechnicy składa się z pięciu cyklów, stanowiących systematyczny kurs obliczony na cały rok akademicki.

W ramach Wszechnicy Radiowej, w ciągu tygodnia nadawane będzie 5 wykładów. Każdy wykład będzie powtarzany dodatkowo. Tematyka wszystkich wykładów opracowana jest przez wybitnych fachowców i socjologów.

W 40 wykładach naukowych omówione będą podstawowe zagadnienia polityki gospodarczej i kulturalnej Polski Współczesnej, a w szczególności struktura ustrojowa i kierunek jej rozwoju, zagadnienia wsi, problem wytwórczości przemysłowej, zagadnienia wymiany i konsumpcji. Program wykładów obejmuje również zagadnienia planowania oraz jego rolę w gospodarce uspołecznionej, założenia polityki płac i cen, problemy ustawodawstwa i polityki socjalnej.

Duża część programu Wszechnicy Radiowej będzie poświęcona polityce kulturalnej i oświatowej. W wykładach tych poruszona zostanie sprawa reformy szkolnej, program wychowania, oraz rola literatury i sztuki w Polsce Współczesnej.

Wykłady z tych dziedzin wygłoszą: minister Hilary Minc, minister dr St. Skrzeszewski, wiceminister przemysłu Szyr, wiceminister handlu zagranicznego dr. Grossfeld, wiceminister żeglugi Petrusewicz, rektor krakowskiej AG, prof. dr Goetel, dyr. programowy PR Młynarski, naczelny dyr. PR Billig i inni.

Wykłady nadawane będą w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki o godz. 9.30 i 19.45 a w niedzielę o godz. 11. Wszyscy słuchacze Wszechnicy Radiowej będą mogli składać egzaminy przed komisją Ministerstwa Oświaty z końcem szeregu roku przyszłego.

Wszechnica Radiowa jako niezmiernie ciekawa impreza naukowa wywołała ogromne zainteresowanie nie tylko wśród posiadaczy radioodbiorników, lecz także wśród ludzi którzy dowiedzieli się o niej z megafonów.

Należy się spodziewać, że niezmiernie pożyteczna i słuszna akcja wyrażająca się w działalności Wszechnicy Radiowej obejmie [illegible]

Wystawa K. Dunikowskiego

KRAKÓW (im) W niedzielę, 17 bm. otwarta zostanie w krakowskim Pałacu Sztuki wystawa prac znakomitego naszego artysty - plastyka, Ksawerego Dunikowskiego.

Protektorat nad tą wystawą objął [illegible]

Gościnne występy orkiestry włościańskiej K. Namysłowskiego

KRAKÓW (im) W swoim turnee po Polsce przybyła do Krakowa na gościnne występy znana orkiestra włościańska K. Namysłowskiego, która wystąpi 17 bm. w sali Teatru Związkowego przy ul. Skarbowej.

Orkiestra ta utworzona przez K. Namysłowskiego z najbardziej muzykalnych chłopów z terenu Zamojszczyzny. Ma ona za sobą wiele sukcesów artystycznych, a ze szkoły K. Namysłowskiego wyszło wielu wybitnych muzyków.

Kraków nie zawiedzie

w zbiórce na Fundusz Pomocy Dzieciom

KRAKÓW (im). — W dniu dzisiejszym na terenie Krakowa odbywa się zbiórka na rzecz Polskiego Komitetu Apelu ONZ Pomocy Dzieciom Polski Komitet Apelu Pomocy Dzieciom w woj. krakowskim zwraca się z prośbą do społeczeństwa krakowskiego, aby choć najskromniejszym datkiem przyczyniło się do akcji pomocy dzieciom. Wyniki zbiórki będą dowodem uczuć społeczeństwa dla dzieci i wyrazem chęci [illegible] dzieciom.

Międzynarodowa organizacja pomocy dzieciom ustaliła szereg haseł, które w dniu akcji przeprowadzonej przez Krakowski Wojewódzki Komitet Apelu ONZ pomocy Dzieciom ma ją szczególny wyraz.

Dzieci całego świata a między innymi dzieci polskie wołają: Nakarmcie i odziejcie nas!

Zapewnijcie nam zdrowie i radość dzieciństwa!

Od twojej ofiarności zależy pomoc innych narodów dla polskiego dziecka!

Społeczeństwo polskie ogromnie ucierpiało podczas ostatniej wojny, ale z pewnością nie zawiedzie. Hasła międzynarodowej organizacji pomocy dzieciom trafią do każdego serca. Dlatego też wierzymy, że nikt nie ominie puszki w niedzielnej zbiórce i przez chętny datek da wyraz zrozumienia wielkich celów tej akcji i swoich uczuć dla najmłodszych obywateli, którym wojna zniszczyła największy skarb radość dzieciństwa.

Koncert muzyki i tańca ludowego

KRAKÓW (AKS) — Z inicjatywy wojewody krakowskiego tow. ob. dr Pasenkiewicza zorganizowano w Teatrze młodego Widza dla uczestników Europejskiej Konferencji Kolejowej wieczór muzyki i tańca ludowego.

[illegible] „[illegible]" w doskonałym wykonaniu górali.

Również duże [illegible] tańce krakowskie [illegible] zespołu ludowego z Bieżanowa, tańce śląskie i mazur pokazane przez doskonały zespół Domu Kultury w Białej, oraz niezapowiedziany występ dzieci.

Walne zebranie potwierdza akces do Związku Zawodowego

KRAKÓW (al) — Nadzwyczajne walne zebranie członków KS Cracovia w dniu 14 bm. w zrozumieniu doniosłości przebudowy struktury sportu polskiego, mającej na celu umasowienie sportu w Polsce Ludowej — zatwierdza uchwałę zarządu z dnia 31 marca 1948 r postanawiającą włączenie klubu sportowego „[illegible]" w [illegible] organizacyjny Związków Zawodowych, i [illegible] w szczególności włączenie klubu w ramy organizacyjne Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej w Polsce.

Nazwa klubu od tej chwili brzmieć będzie: Związkowy Klub Sportowy „[illegible]".

Konkurs amatorskich orkiestr dętych

KRAKÓW (IM) — W niedzielę, 17 bm. o godz. 17 odbędzie się w sali Domu Żołnierza przy ul. Mogilskiej 2 konkurs amatorskich orkiestr dętych woj. krakowskiego, zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza i Wojewódzki Związek Chórów i Orkiestr Amatorskich.

W konkursie weźmie udział 8 zespołów, podzielonych na 3 kategorie. W kategorii I orkiestry: ZZK (dyrygent F. Gemrot), Państw. Zakłady Przem. Bawełnianego w Andrychowie (dyrygent J. Olejarz), ZZK Tarnów (dyrygent kpt. A. Osada) i fabryki „Fablok" w Chrzanowie dyrygent E. Jaworski). W kategorii II orkiestry: salin wielickich (dyrygent P. Krzystek), ZZK Płaszów (dyrygent E. Fusek), i tramwajarzy krakowskich (dyrygent J. Kapuściński. W kategorii III orkiestra straży pożarnej w Żabierzowie (dyrygent J. Marcaniek)

W skład sądu konkursowego wchodzą: prof. U. J. dr Jachimecki, dyrektor Filharmonii Krakowskiej prof. Bierdiajew, dyrygent Filharmonii Katowickiej Schreier prof. A. Miętus (Kielce) i dyrygent F. Dura (Rzeszów).

Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody w postaci dwu pucharów przechodnich, ufundowanych dla amatorskich dętych zespołów orkiestralnych w roku 1947 przez TPŻ

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz 19 — „Sen nocy letniej" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz 19 — „Maria Stuart" Słowackiego. Mała sala — godz. 19,15 — „Seans" Coward'a.

FILHARMONIA KRAKOWSKA: Koncert Symfoniczny. Dyrygent W. Bierdiajew, soliści B. Hesse i A. Szlemińska. W programie: Chopin — Polonez A-dur Chopin — Koncert e-moll Szymanowski — Litania. Szymanowski — Veni Creator.

„SEN NOCY LETNIEJ"
codziennie o godz. 19.
gra Teatr im Słowackiego.

KINA

ŚWIT [illegible] pannowie F — godz 16.30, 17.30, 19.30 APOLLO: — Dwaj pannowie F — 16, 18, 20. UCIECHA: Czarodziejskie ziarno — 15.30, 17.30, 19.30 SZTUKA: Czarodziejskie ziarno — 16, 18, 20 WARSZAWA: Decyzja prof. Milasa — 16 18 20. WANDA: Przeczucie — 16, 18 20. WOLNOŚĆ: Pirogow — 16 18 20. GDAŃSK: Barylećska — 16, 18 20

PROGRAM AKTUALNOŚCI W KINIE „SZTUKA": Najnowsza polska kronika filmowa. Włókiennictwo na Ziemiach Odzyskanych. Fluoryzacja na Medyceuszów. Zdobywanie szczytów

KINO W BARBAKANIE wyświetla w dni pogodne program aktualności i filmów oświatowych.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 17 10 dr Helbich Adam, Kopernika 23, tel. 540-30, 597-39

RADIO

17 października (niedziela)

7.00 Sygnał czasu: 8.00 Dziennik poranny; 8.30 Muzyka poranna: 11.35 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał: 12.04 Poranek symfoniczny: 13.15 Koncert dla przodowników wsi: 14.10 „Miasto czy wieś? Kuba czy Grześ?": 14.35 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 15.00 „Tej nocy przed do telefonu" słuchowisko wg. komedii K. Iwajewa: 16.00 Popularny koncert muzyki rosyjskiej: 17.00 Koncert Radzieckiego Zespołu Pieśni i Tańca Wojsk marszałka Rokossowskiego: 18.35 „Melodie świata": 19.00 „Wiatr powraca" komedia P. Niemickiego. 21.30 „Europa Polskim Górnikom". 22.10 Muzyka taneczna. 22.40 Serenada: 24.00 Hymn, koniec audycji.

ZE SPORTU

„Siła" godnym przeciwnikiem zapaśników węgierskich

Ferenc zrewanżował się Gołasiowi

MYSŁOWICE (on) — Międzypaństwowy mecz zapaśniczy Budapeszt — Mysłowice dostarczył 2 ty[illegible] dozę emocji. Zawody były ciekawe i stały na wysokim poziomie technicznym. Budapeszt reprezentowany był przez najlepszą drużynę węgierską „Elcere" [illegible], zaś Mysłowice przez mi[illegible] Polski „Siłę" Nikiszowiec.

Uzyskany wynik nie odzwierciedla całkowicie przebiegu meczu. Mysłowice nie zasłużyły na po[illegible].

Zespół nasz został skrzywdzony orzeczeniem sędziego Węgra — Do[illegible] się spotkanie mistrza Polski Gołasia z olimpijczykiem [illegible] sędzi przyznał zwycięstwo swemu rodakowi.

Wszyscy zawodnicy węgierscy posiadali nadwagę od 1—2 kg. [illegible] w wadze ciężkiej [illegible] 10 kg. Zawodnicy „Siły" zaprezentowali się na ogół dobrze. Szczególnie miłą niespodziankę sprawił Waloś w wadze muszej, który już w 45 sekundzie rozprawił się z Bajorem. Dobrze wypadli poza tym Gryt, Bajorek i Urgacz.

Na wstępie odbyły się walki pokazowe juniorów „Siły", po czym nastąpiło powitanie gości węgierskich z ramienia PZA oraz „Siły" przez tow. posła Stachonia, który stwierdził, że nawiązanie bliższych kontaktów z drużyną węgierską przyczyni się do pogłębienia przyjaźni polsko-węgierskiej. Poseł tow. Stachoń wręczył drużynie gości upominek w postaci rzeźby węglowej, symbolizującej codzienną pracę i [illegible] naszego górnika.

Po odegraniu hymnów państwowych węgierskiego i polskiego krótko przemówił dyrektor Woj. Urzędu Kultury Fizycznej prof. Kisieliński, na co w serdecznych słowach odpowiedział kierownik ekipy węgierskiej, wyrażając swój podziw dla tempa odbudowy naszego kraju i zamiłowaniu robotników polskich do sportu.

JAK WALCZYLI ZAWODNICY „SIŁY".

Waga musza: Waloś (S) sprawił miłą niespodziankę, kładąc w rekordowym tempie swego przeciwnika — Bajora. Zwycięstwo [illegible] sala przyjęła entuzjastycznie.

Kogucia: Tohoła [illegible] się mniej ruchliwy, jak zw[illegible] trzymał tempa walki do końca [illegible] rzuconego przez Kuszyńde. Odniósł on lekką kontuzję nog. Po krótkiej przerwie pod koniec walki [illegible]

Piórkowa: [illegible] niespodziewanie szybko w [illegible] sek. [illegible] Cinego. Węgier użył niewłaściwego przerzutu przez nogę.

Lekka: Wieczorek (S), mimo [illegible] miał groźnego przeciwnika w osobie Voeroesa, zadowolił widownię. Walczył ambitnie i ofiarnie. Przegrał on nieznacznie na punkty.

[illegible] Gołaś przegrał nieza[illegible] z Ferencem. Zawodnik nasz [illegible] walce zaprotestował przeciw orzeczeniu sędziego jakoby został położony na łopatki. Moment ten został sfilmowany i będziemy [illegible] możność przekonać się, czy orzeczenie sędziego Węgra było słuszne.

Średnia: Gryt odniósł po ciężkiej walce zasłużone zwycięstwo na punkty z Csoto.

Półciężka: Bajorek (S) stanął na [illegible] z Sargytem było [illegible]

Ciężka: Urgacz, mimo iż przegrał na punkty z cięższym od siebie przeciwnikiem, wykazał dobrą formę.

Maszerujemy szlakiem zwycięzców

W niedzielę dnia 17. 10. 1948 r. odbędzie się w Katowicach, wszystkich miastach i gminach naszego Województwa, masowa impreza sportowa pod nazwą Marsze Jesienne. Impreza powyższa organizowana jest w piątą rocznicę Bitwy pod Lenino.

Komitet Społeczny w Katowicach [illegible] do przeprowadzenia imprezy, na czele którego stoi Prezydent miasta ob. Willner A., dokłada starań aby imprezie nadać najbardziej uroczysty charakter. Opracowano program szczegółowy imprezy w Katowicach, w myśl którego start do marszów jesiennych nastąpi o godz. 11 z boiska Pogoni dla dziewcząt maszerujących na trasie 3 km; z boiska ZZK [illegible] ul. Bankowej dla mężczyzn i dla kobiet maszerujących [illegible] maszerujących na [illegible]

Zawodnicy winni zebrać się na miejscach startu o godz. 10. Przed startem mężczyzn na 10 km odegrany zostanie przez orkiestrę Straży Pożarnej Marsz I Korpusu, wygłoszone zostaną przemówienia przedstawiciel władz, po czym zacznie startować co pół min po [illegible] drużyna [illegible].

Ze startu Polskie Radio przeprowadzi transmisję radiową między godz. 11,15 a 11,45. Przebieg marszów zostanie sfilmowany przez Film Polski.

Meta marszów dla wszystkich kategorii wyznaczona jest przed gmachem Województwa, gdzie należy spodziewać się przybycia pierwszych drużyn od godz. 11,30.

W czasie marszu drużyny [illegible] będą pamiątkowe miejsce związane z zwycięskim marszem naszych armii na zachód, w szczególności [illegible] wodnicy przemaszerują na placu Wolności, koło pomnika Wolności symbolizującego wyzwolenie naszego kraju przez wojska radzieckie, koło cmentarza żołnierzy radzieckich koło [illegible] w Bogucicach.

Zgłoszenia do marszu napływają na adres Komitetu do inspektora K. F. ob. Walnka, ul. Mlyńska 4, pokój 310.

Dotychczasowy stan zgłoszeń przedstawia się następująco: do marszu na 3 km 120 drużyn, na 5 km 46 drużyn, na 10 km 103 drużyn. Uderza brak zgłoszenia drużyn akademickich i klubów sportowych.



Lekkoatleci radzieccy triumfują w Warszawie

WARSZAWA — Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozpoczęły się wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych zawodników i zawodniczek radzieckich.

Po odegraniu hymnów narodowych radzieckiego i polskiego, gości powitali w imieniu Związku Młodzieży Polskiej ob. Świda, w imieniu PZLA dyr. Askanas. W serdecznych słowach odpowiedział kierownik drużyny radzieckiej — Wasiljew. Wszyscy zawodnicy radzieccy otrzymali od zawodników polskich kwiaty, którymi obrzuciła publiczność.

Na Stadionie Wojska Polskiego zebrało się [illegible] 15 tys. widzów. W loży honorowej zasiedli członkowie ambasady radzieckiej z ambasadorem Lebiediewem na czele, oraz członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych poszczególnych państw. Obecni byli [illegible] wicemin. Obrony Narodowej gen. Spychalski, oraz dyr. GUKF inż. Kuchar.

Na zawodach szereg doskonałych wyników uzyskali zawodnicy radzieccy, którzy zdecydowanie przewyższali Polaków. Żadnemu z Polaków nie udało się pokonać zawodnika radzieckiego. Klasą dla siebie była płotkarka Fokina i zwycięzca biegu 110 m płotki Bułańczyk. Oboje zademonstrowali doskonały styl. W rzucie oszczepem kobiet wspaniały wynik 45.97 m uzyskała Czudina. Piękny styl dawno już niewidziany na polskich bieżniach zademonstrował średniodystansowiec — Pugaczewski.

Z zawodników polskich najlepiej wypadli Małecki i Morończyk, którzy w skoku o tyczce uzyskali najlepszy po wojnie wynik 385 cm. Ten sam wynik miał również rekordzista ZSRR — Ozolin. Zdopingowana silną konkurencją Sinoradzka uzyskała również najlepszy po wojnie wynik w rzucie oszczepem — 39,85 m. Kiszka w biegu na 100 m był dopiero czwarty, przegrał jednak z trzecim zawodnikiem radzieckim jedynie o centymetry. Penners w biegu 80 m płotki pobił swój rekord życiowy, zaś Korb[illegible] w biegu na 800 m osiągnął drugi najlepszy powojenny rezultat.

W biegu na 80 m. p. pł. kobiet zwyciężyła zdecydowanie Fokina (ZSRR) w czasie 12,0 sek. przed Polkami Penners — 13,2 sek. i Peskówną — 16,2 sek.

W biegu na 110 m. p. pł. mężczyzn zwyciężył mistrz ZSRR — Bułańczyk w czasie 13,8 sek., przed Stiepanczonokiem — 15,6 sek. i Łaniewem — 15,6 sek. Dalsze miejsca zajęli Polacy: 4) Skałbania — 16,1 sek. 5) Nowak — 17,4 sek., 6) Szwarzer — 19,1 sek.

W biegu na 100 m kobiet: 1) Duchowicz (ZSRR) — 12,6 sek., 2) Bunowa (ZSRR) — 13,8 sek., 3) Brockówna — 13,2 sek., 4) Peskówna — [illegible]

[illegible] ciężył pewnie mistrz Związku Radzieckiego — Karakułow (ZSRR) — 10,8 sek., 2) Gołowkin (ZSRR) — 10,9 sek., 3) Sanadze (ZSRR) — 11,0 sek., [illegible] Kiszka — 11,0 sek., 5) Staw[illegible]czyk — 11,1 sek., 6) Grzanka — [illegible]

W rzucie oszczepem kobiet zwyciężyła bezapelacyjnie rekordzistka ZSRR — Czudina wynikiem 45,97 m przed Anckiną (ZSRR) — 44,46 m., Sinoradzka — 39,85 m. (najlepszy powojenny wynik w Polsce) i Stachowicz — 38,92 m.

W biegu na 800 m mężczyzn zwyciężył pewnie rekordzista Związku Radzieckiego — Pugaczewskij (ZSRR) 1:54,6 min. 2) Sidorenko (ZSRR) — 1:57,0 min. 3) Korban — 1:58,0 min. 4) Widel — 2:00,1; 5) Mirowski — 2:01,4, 6) Nowak — 2:02,4 7) Czajkowski — 2:04,8.

Najbardziej wyrównaną walkę stoczyli Polacy z doskonałymi zawodnikami radzieckimi w skoku o tyczce. Obaj zawodnicy polscy: Morończyk i Małecki M. uzyskali wysokość 3,85 m, co [illegible] powojennym wynikiem w Polsce. Konkurencję wygrał wicemistrz Związku Radzieckiego — Denisjenko wynikiem 3,95 m przed Ozolinem (ZSRR) 3,85 m., Morończykiem — 3,85 i Małeckim — 3,85.

Skok w dal kobiet przyniósł ponownie zdecydowane zwycięstwo zawodniczkom radzieckim. Zwyciężyła Wasiljewa (ZSRR) — 5,37, przed Czudiną (ZSRR) 5,31, Nowakową — 5,13 i Gebohadwną — 4,89 m.



Mistrz ZSRR w biegu N. Karakułow osiągnął na 100 m. 10,6 sek, na 200 m 21,7 sek. (Rekord też 10,4 sek.)

PRACOWNICY UMYSŁOWI UPRAWIAJĄ SPORT

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych w Krakowie, ul. Wiślna 10 uruchomił Sekcję Sportową i przyjmuje zgłoszenia do uprawiania nast. dyscyplin sportowych: 1) Gimnastyka, 2) Pływanie, 3) Siatkówka i koszykówka. Zarząd Związku apeluje do członków o zapisywanie się do Sekcji Sportowej.

Drużynowe mistrzostwa Śląska w gimnastyce

KATOWICE. (SAP) — Śląski Okręgowy Związek Gimnastyczny [illegible] pójść śladami innych organizacji sportowych i wprowadzić zawody o drużynowe mistrzostwa Śląska. Dotychczas zawodów takich nie urządzano, gdyż na przeszkodzie stał brak aktywności sekcji gimnastycznych, oraz trudności finansowe. Na ostatnim posiedzeniu śląskiego OZG postanowiono zwołać kierowników wszystkich sekcji gimnastycznych celem omówienia i ustalenia zawodów gimnastycznych o mistrzostwo Śląska.



Mistrzyni ZSRR w rzucie dyskiem Nina Dumbadze

R 30656